



wroclaw.pl

Śląsk pany!

Co to był za mecz! Śląsk Wrocław 4:0
rozgromił w sobotę 21 października
na Tarczyński
Arenie Legię
Warszawa.

str. 19

ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 41 (154), 25-31.10.2023

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM



str. 10-11

Przygotuj się na Wszystkich Świętych

Zobacz inwestycje, które łączą wrocławian

Kładka między Muchoborami, Trasa Tramwajowo-Autobusowa na Nowy Dwór i Średniowieczny Wrocław w parku Tysiąclecia dla każdego.

str. 13-16

Na mosty Chrobrego wjedziesz w niedzielę

Mosty są gotowe i będą przejezdne od 29 października. Skorzystają z nich kierowcy, pasażerowie autobusów, rowerzyści i piesi.

str. 4

28 жовтня пройде „Український день”

Український день – це інтеграційні зустрічі, дискусії за чашечкою кави, майстер-класи та музиці виступи. Вхід вільний!

c. 18

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.WROCLAW.PL



Szanowni Państwo,

mija drugi tydzień od pamiętnych wyborów, a słowo „jagodność” wciąż nie znika z mediów tradycyjnych i społecznościowych. W ogromnej w skali kraju mobilizacji, to właśnie wrocławskie osiedle Jagodno pozostaje symbolem mobilizacji społecznej – zarówno tej związanej z samym głosowaniem, jak też ze wsparciem oczekujących w kolejce osób. Chcę za wszystko, co się wówczas działo, raz jeszcze podziękować. Jestem też wdzięczny i pełen uznania dla profesjonalizmu i zaangażowania osób pracujących we wrocławskich Obwodowych Komisjach Wyborczych.

Pragnę zwrócić się do Państwa z jednym jeszcze apelem. Cieszyliśmy się z 70 tysięcy osób dopisanych do spisu wyborców w naszym mieście, chciałbym jednak poprosić o jeszcze jeden „urzędowy

wysiłek” i zameldowanie się we Wrocławiu.

Realne zwiększenie liczby mieszkańców, które obserwujemy choćby po konsumpcji wody, nie ma odzwierciedlenia w rejestrach. Liczba zameldowanych mieszkańców jest poważnym argumentem dla Wrocławia, gdy ubiegamy się o środki unijne czy rządowe inwestycyjne. Podobnie dużo łatwiej uzasadniać nowe projekty czy nadawać im większe priorytety, gdy możemy oprzeć się na realnych i udokumentowanych liczbach mieszkańców danych dzielnic i osiedli. Sądzę, że kapitał społeczny, który wyzwolił się przy okazji ostatnich wyborów, może być motywatorem do odpowiedzialnego podejścia do wspólnoty, którą przecież współtworzymy.

Dlatego w kolejnych tygodniach będziemy informować Państwa,

jak zameldować się we Wrocławiu. Przy okazji przypomnimy też projekt Nasz Wrocław MAX, dedykowany wszystkim, którzy płacą podatki we Wrocławiu i są tutaj zameldowani. Chcemy w ten sposób podziękować tym, którzy na co dzień dokładają się do budżetu naszego miasta, a poprzez meldunek zwiększają siłę naszego głosu na arenie ogólnopolskiej.

Zachęcam także Państwa, którzy są już zameldowani we Wrocławiu, do przekazania mojej prośby osobom mogącym nie mieć świadomości z wagi takiego działania. Wrocław jest naszą wspólną odpowiedzialnością na co dzień.


Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

POGODA

						
CZW. 26.10	PT. 27.10	SOB. 28.10	ND. 29.10	PN. 30.10	WT. 31.10	ŚR. 1.11
14°C	13°C	14°C	15°C	17°C	17°C	14°C

KARTKA
Z KALENDARZA

• 26 października 1901 •

we Wrocławiu odbył się koncert Ignacego Paderewskiego

• 26 października 2014 •

otwarto Afrykarium w ZOO Wrocław

• 28 października 1897 •

urodziła się Jadwiga Grabowska-Hawrylak, architektka, projektantka wrocławskiego „Manhattanu” przy pl. Grunwaldzkim

ZNÓW WROSŁY DRZEWA DLA MAŁYCH WROCŁAWIAN



Aż o 300 drzewek wzbogacił się park Zachodni w sobotę 21 października tego roku. Ich patronami zostali tradycyjnie mali wrocławianie. Nasadzenia drzew i piknik zorganizowano po raz 13. w ramach akcji WROśnij we WROcław, zainicjowanej przez miejskiego radnego Dominika Kłosowskiego.

Sadzenie cieszy się ogromną popularnością – wystarczyły zaledwie 3 dni, by cała dostępna na tę edycję pula drzewek została zarezerwowana przez rodziny dzieci, które urodziły się we Wrocławiu w latach 2022 i 2023. Rodzice chwalą sobie pomysł. Mama jednej z dziewczynek cieszyła się, że udało jej się wybrać kasztanowca, z którego w przyszłości będą wspólnie robić ludziki. Dzieci także nie narzekały, bo akcji towarzyszył piknik z warsztatami, quizami, dmuchańcami i bańkami. Organizatorami wydarzenia są Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego oraz Zarząd Zieleni Miejskiej.

Tak! 18 ha Lasu Prackiego pod ochroną

Na granicy Praczy Odrzańskich i Maślic rośnie cenny przyrodniczo Las Pracki. W czwartek 19 października radni miejscy zdecydowali, że zostanie objęty ochroną. Ponad 18-hektarowy obszar jest już 11. we Wrocławiu użytkiem ekologicznym, czyli terenem chronionym.

Bartosz Chochołowski

Przez las prowadzą ścieżki, którymi dojdziemy na nadodrzańskie wały. Żyje tu 71 rzadkich i chronionych gatunków zwierząt. Znajdziemy także 174 gatunki roślin naczyniowych, pomnik przyrody oraz chronione gatunki grzybów czy porostów.

Najpierw badania

Uchwała w sprawie powołania użytku ekologicznego została poparta roczną inwentaryzacją przyrodniczą. Zrealizował ją zespół naukowców z Wydziału Nauk Biologicznych UWr. Na terenie Lasu Prackiego spotkamy liczne gatunki podlegające ochronie: 47 gatunków ptaków (dzieciola czarnego, gąsiora czy jarzębatkę), 8 gatunków owadów (mrówkę rudnicę czy biegacza wypukłego), 7 gatunków ssaków (nietoperze: borowca wielkiego, karlika drobnego czy nocka wąsatka), 5 gatunków płazów (żaby zielone oraz traszkę grzebieniastą), 4 gatunki gadów (jaszczurki: zwinę i żyworodną, padalca oraz zaskronca zwyczajnego).

Na skraju lasu znajduje się także pomnik przyrody – 28-metrowy dąb szypułkowy z czterometrowym obwodem pnia. – Mimo niewielkiej powierzchni, Las Pracki charakteryzuje zaskakująco wysokie bogactwo flory i fauny. Znaczną jego powierzchnię



Las okolony jest ul. Kozią, w pobliżu wzgórza Maślickiego. Można tu spotkać np. dzieciola czarnego

porasta chroniony grąd środkowoeuropejski, w którym niektóre drzewa osiągają wiek do 130 lat. Dodatkowo wśród stwierdzonych tu gatunków szereg należy do zagrożonych i chronionych, zarówno prawem krajowym, jak i unijnym – mówi prof. Adrian Smolis, odpowiedzialny za inwentaryzację przyrodniczą.

Czynnie chroniony

Las Pracki, jako użytek ekologiczny, jest poddany ochronie

czynnej. To oznacza, że zachowane będą płaty łąki świeżej, martwe drzewa i krzewy będą pozostawiane do naturalnego rozpadu, a zbiornik wodny będzie sukcesywnie odmulany (jeśli będzie to niezbędne dla ochrony płazów).

Coraz więcej pod ochroną

Las Pracki jest już drugim wrocławskim użytkiem ekologicznym, który zostanie ustanowiony w tym roku. W lipcu ochroną

został objęty Lasek Oporowski. Łącznie we Wrocławiu jest już 10 terenów objętych formami ochrony przyrody. Oprócz trzech użytków ekologicznych to także Park Krajobrazowy Dolina Bystrzycy oraz sześć obszarów „Natura 2000” – m.in. Dolina Widawy, Las Pilczycki czy Łęgi nad Bystrzycą.

Miasto przygotowuje się także do zlecenia opracowania „Waloryzacji przyrodniczej doliny rzeki Ślęzy”.

Zmiana czasu z 28 na 29 października

Zmiana czasu letniego na zimowy to coroczne zdarzenie, które ma miejsce w większości krajów na świecie. W tym dniu czas jest cofany o jedną godzinę, co oznacza, że dni stają się krótsze, a noce dłuższe. Zmiana ma na celu lepsze wykorzystanie naturalnego światła i oszczędność energii. W 2023 r. zmiana czasu na zimowy przypada na 29.10. O godz. 3 w nocy, cofamy zegarki na godz. 2.

Zaszczep dziecko na HPV – kampania

Darmowe szczepienia przeciwko wirusowi brodawczaka realizowane były we Wrocławiu przez 13 lat. W tym czasie zaszczepionych zostało blisko 27 tys. nastolatków. Miasto nie chce zmarnować tego potencjału i rozpoczyna kampanię, zachęcającą do szczepień z programu rządowego, który ruszył 1.06.23. Ministerstwo Zdrowia finansuje bowiem zakup szczepionek i organizację szczepień, ale nie prowadzi edukacji. Informacje o szczepieniach będą pojawiać się w autobusach i tramwajach, a także w szkołach.

Miasto poszerza współpracę z InPost

Operator paczkomatów będzie ułatwiał monitorowanie jakości powietrza we Wrocławiu. Już zainstalował 65 czujników, a ma ich być 100. Trwa też akcja obsadzania tylnych ścian paczkomatów InPost bluszczem oraz pokrywania ich dachów rozchodnikami. Po raz drugi operator przekaże 250 tys. zł. Tym razem na stypendia dla studentów, którzy zajmują się tematyką ochrony środowiska, gospodarki odpadami, zrównoważonej mobilności. InPost zainstalował też na wrocławskich ulicach 22 pojemniki na elektrośmieci. Teraz firma ustawi na terenie Wrocławia 10 ładowarek samochodów elektrycznych. – Współpraca z InPost to element budowy mądrego, odpowiedzialnego miasta – mówił wiceprezydent Wrocławia Jakub Mazur.

Wrocław najlepszy w rankingu Forbesa



Przemysław Gałęcki z nagrodą podczas gali w Poznaniu

Wrocław okazał się najlepszy w rankingu magazynu „Forbes” Miasta Przyjazne dla Biznesu oraz w konkursie „Cashless Cities” na najbardziej „bezgotówkowe miasta w Polsce”.

Mariola Szczyrba

Trzecia edycja Local Trends – Europejskiego Forum Samorządowego odbyła się w Poznaniu w dniach 17–19 października. Samorządowcy i przedstawiciele biznesu z całej Polski spotkali się, by po 25 latach od II etapu reformy ustrojowej porozmawiać o największych wyzwaniach władz lokalnych w zmieniającej się rzeczywistości.

Podczas forum Wrocław został wyróżniony dwiema prestiżowymi nagrodami. Zdobył pierwsze

miejsca w rankingu magazynu „Forbes” – Miasta Przyjazne dla Biznesu oraz w konkursie „Cashless Cities” na najbardziej „bezgotówkowe miasta w Polsce” (doceniono również Warszawę i Lublin). Celem tego ostatniego rankingu jest promowanie samorządów, dbających o rozwój płatności elektronicznych.

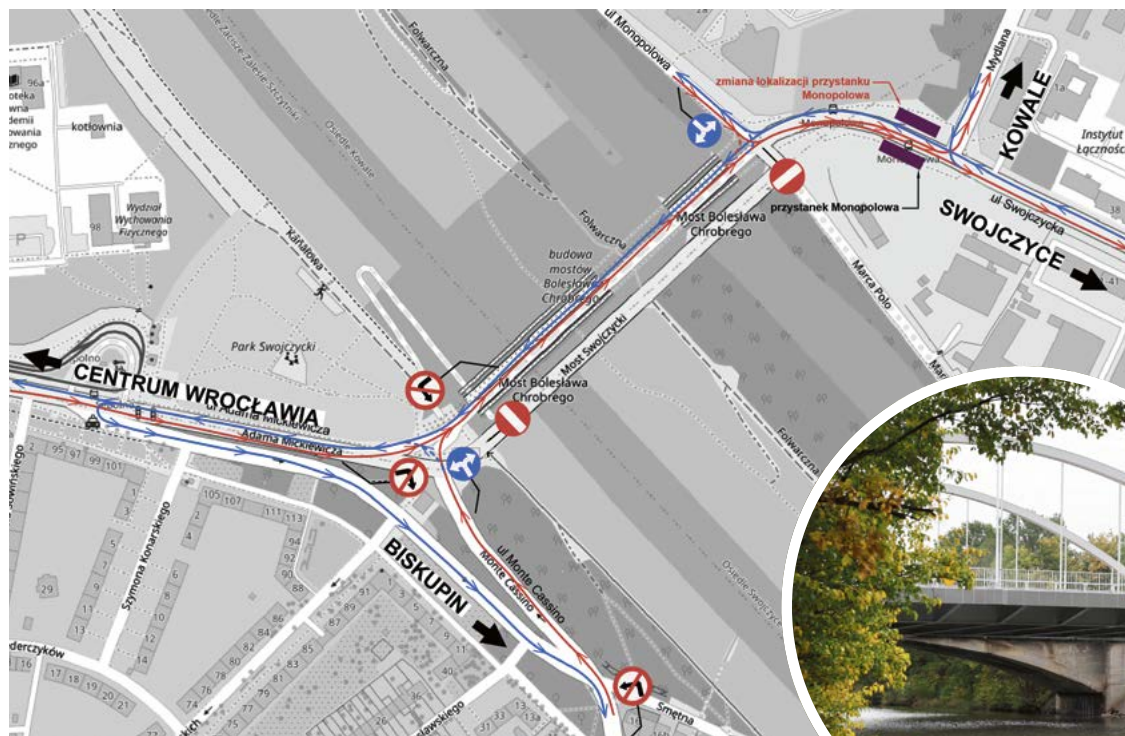
Nagrody w imieniu prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka odebrał Przemysław Gałęcki, dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Po 19 miesiącach zakończyła się budowa dwóch mostów Chrobrego pomiędzy Sępólnem a Swojczycami. Przeprawy będą przejezdne od niedzieli 29 października. Skorzystają z nich kierowcy, pasażerowie autobusów, rowerzyści i piesi. Ich łączna długość to 186 m, szerokość całkowita – 27 m, a nośność do 40 ton.

W nocy z soboty na niedzielę (z 28 na 29 października) nastąpi przełożenie ruchu na nowe mosty Chrobrego, które łączą Sępólno ze Swojczycami. Stare, zniszczone w trakcie wojny i odbudowane zaraz po niej, zostaną wtedy całkowicie zamknięte i nikt nie będzie z nich korzystał. Kierowcy, piesi, rowerzyści i pasażerowie autobusów będą używali tylko tych nowo wybudowanych.

Dwa mosty biegną w jednej linii. W tej kwestii nic się nie zmieniło. Jeden wisi nad kanałem powodziowym, drugi nad kanałem żeglutowym Odry. Ich łączna długość to 186 metrów, szerokość całkowita (licząc ścieżki rowerowe i chodniki) to 27 metrów. Razem są o 2,8 metra dłuższe i o około 15 metrów szersze od poprzednich. Bardzo ważne jest także porównanie nośności: maksymalne dopuszczone obciążenie starych to 15 ton, nowych – 40 ton.

– To klasyczna nośność przeprawy w dużym mieście – tłumaczy Krzysztof Świercz z Wrocławskich Inwestycji, spółki nadzo-



Po otwarciu nowych mostów będą jeszcze prowadzone drobne prace – zobacz organizację ruchu

rującej budowę. – Pozwala przyjąć tramwaje, autobusy miejskie, w tym te dłuższe, a także samochody – wymienia.

Mosty przeszły próby obciążeniowe na początku sierpnia. Były wtedy testowane przez osiem załadowanych ciężarówek. Celem

takiego sprawdzianu jest zbadanie, jak konstrukcje zachowują się (odkształcają itp.), gdy działają na nie siły ciężkości.

Po testach przyszła pora na ostatnie prace budowlane. Pod koniec okazało się, że budowlancy popełnili błąd przy wykonywaniu torowiska. Konieczna była poprawka, co wstrzymało proce-

dury zwią-
zane z odbiorem. Teraz wszystko
jest zrobione jak należy. – Wy-
konawca usunął usterki wska-
zane przez nadzór – potwierdza
Krzysztof Świercz.

Torowisko zostało położone na mostach z myślą o przyszłości.

Za kilka lat pojadą nimi tramwaje kursujące pomiędzy Sępólnem a Swojczycami. Trasa jest na etapie projektowania, który zakończy się w przyszłym roku. Jej krańce wyznaczą: istniejąca pętla Sępólno i planowana pętla Swojczyce (przy ulicy Bazaltowej). Do czasu wybudowania trasy tramwajowej przeprawami będą jeździły autobusy. Od niedzieli 29 października będą to linie miejskie: 115, 118, 315 i nocne 259, a także gminne do Czernicy.

Budowa mostów Chrobrego rozpoczęła się w lutym 2022 roku. Kosztowała około 83 milionów złotych i została w całości sfinansowana z budżetu miasta. Wykonawcą była firma Trakcia.

Po przełożeniu ruchu będą trwały prace budowlane na drogach dojazdowych po obu stronach przepraw, gdzie powstają m.in. ścieżki rowerowe. Chodzi o trzy skrzyżowania: Mickiewicza z Monte Cassino, Swojczyckiej z Marca Polo i Monopolową oraz Swojczyckiej z Mydłąną. Prace powinny zakończyć się w tym roku, ale dużo zależy od pogody.

10 tys. zł na rozbudowę ogrodu deszczowego na terenie swojej szkoły dostanie XIV LO z al. Bruecknera. To zwycięski pomysł pierwszego Młodzieżowego Wodnego Okrągłego Stołu otwierającego Kongres Miasto – Woda – Jakość życia. W Hydropolis wrocławscy uczniowie zaprezentowali swoje „zielone” projekty.



Uczniowie XIV LO z kl. 2b i 3c rozbudują ogród deszczowy w szkole

Do konkursu stanęły cztery szkoły:

- XIV LO z projektem „KAPIBARA – zostać przewodnikiem po lokalnych hydroinicytywach Czernastki”;
- VI LO, ul. Hutnicza: Modelowa Oczyszczalnia Wody w Ogrodzie Edukacyjnym,
- VII LO, ul. Krucza: Hydroponika przyszlęścia upraw roślin,
- Zespół Szkół nr 3, ul. Szkocka: Nie marnuj – wykorzystuj.

Najpierw młodzież konsultowała swoje projekty z ekspertami z Rady Naukowej Hydropolis. Następnie zaprezentowali swoje inicjatywy, a później dyskutowali przy okrągłym stole o swoich pomysłach, a także o tym, jakie można podjąć

działania, aby środowisko naturalne było w lepszej kondycji czy też, jakie kroki mogą wykonać młodzi ludzie, aby bardziej zaangażować się w ochronę środowiska.

Zwycięski okazał się projekt XIV LO we Wrocławiu. Jego uczniowie z kl. 3c i 2b zaproponowali rozbudowę ogrodu deszczowego na terenie swojej szkoły, instalację zbiorników retencyjnych na deszczówkę i podjęcie współpracy z działkowcami. Młodzież planuje także warsztaty edukacyjne z uczniami z innych szkół. – Ci ludzie, którzy mają dzisiaj kilkanaście lat, za lat 10 lub 20 będą decydować o losach świata. To oni będą kiedyś w rządzie, będą kierować wielkimi firmami. To oni będą decydować, na co idą wiel-

kie pieniądze. Jeśli dzisiaj zostaną zarażeni ideą, że na nas spoczywa odpowiedzialność za świat, to jest większa szansa, że będą czuli się odpowiedzialni za jego kondycję – mówi prof. Magdalena Kachniewska, przewodnicząca Rady Naukowej CEE Hydropolis.

Hydropolis to nie tylko Centrum Edukacji Ekologicznej, lecz także jedna z najchętniej odwiedzanych atrakcji Wrocławia. Centrum wiedzy o wodzie przyjęło w tym roku w wakacje 135 tys. gości. Młodzieżowy Wodny Okrągły Stół był wydarzeniem rozpoczynającym Kongres Miasto-Woda-Jakość życia.

➤ Więcej informacji o kongresie
na www.watercity.com.pl

Kanar też człowiek! MPK mówi stanowcze STOP agresji

Bilans dwóch tygodni października: pięciu kontrolerów pobitych, dwóch w szpitalu. MPK mówi STOP! I rusza z kampanią społeczną „Stop przemocy! Nie bądź obojętny, reaguj!”. Ma ona obudzić w nas empatię wobec kontrolerów, którzy stają się ofiarami przemocy.

Bartosz Chochołowski

Ulica Grabiszyńska. Pasażer próbuje kupić bilet w aplikacji, ale nie może, bo rozpoczęła się kontrola. Narasta w nim agresja. Uderza kontrolerkę. Z pomocą przychodzi jej druga kontrolerka, ją też uderza. Pomóc próbują pasażerowie, ale męczyzna staje się jeszcze bardziej agresywny. Eskalację przemocy przerywa dopiero przybycie policji i centrali ruchu MPK. To skrót jednego z raportów, które otrzymuje MPK od pracowników. Powinno być ich więcej, ale kontrolerzy nie informują o agresji słownej, lżeniu czy przepychankach.

Zastraszające fakty

– Liczba aktów przemocy wobec kontrolerów rośnie w zastraszają-

cym tempie. Niestety obserwujemy pewien rodzaj społecznego przyzwolenia na niewłaściwe traktowanie kontrolerów – mówi Witold Woźny, prezes MPK Wrocław.

Woźny przypomina, że to właśnie wrocławskie MPK rozpoczęło kampanię na rzecz objęcia kierowców i motorniczych statusem funkcjonariusza publicznego. Teraz MPK wysyła apel do ministra sprawiedliwości, aby taką ochroną objąć również kontrolerów.

Napaść na pracownika posiadającego taki status jest ścigana z urzędu, a kary surowsze. Obecnie pobity kontroler może pozwać napastnika na drodze cywilnej. Pracownicy mogą liczyć też na pomoc prawną i psychologiczną oraz szkolenia z samoobrony.



Piotr Szereda ze Straży Miejskiej Wrocławia radzi, jak zachować się, gdy jesteśmy świadkiem agresji w MPK

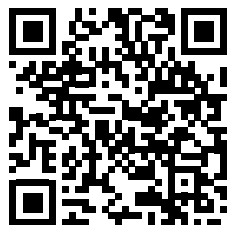
Nie szarp się, ale reaguj

– Nikt nie wymaga, abyśmy obezwładniali napastnika. Każdy z nas jednak może podejść do kierującego i zgłosić mu, co się dzieje. Zróbmy zdjęcie, nagrajmy krótki filmik, jednak nie po to, aby zamieścić w mediach społecznościowych, tylko zachować jako dowód w sprawie – wyjaśnia Piotr Szereda ze Straży Miejskiej Wrocławia.

Strażnik radzi, jak się zachowywać. Nie warto mówić do napastnika: uspokój się. To prawdopodobnie jeszcze bardziej go rozjuszy. Może natomiast zadziałać pytanie: na co jesteś taki zły? Należy również zaktywizować innych pasażerów. Powiedzieć agresorowi, że jest nagrywany, żeby zastanowił się nad konsekwencjami. Nagrania z takich zajęć także mogą się okazać bezcenne jako dowód w sprawie.

– Strażnicy miejscy również stają się ofiarami agresji, kiedy np. wystawiają mandaty. Kontrolerzy MPK są w podobnej sytuacji. A oni tylko wykonują swoją pracę. Dbają o to, aby każdy wnosził należne opłaty. Komunikacja miejska jest dotowana przez wszystkich podatników, więc wszyscy płacimy za tych, którzy nie płacą za siebie. Nie jest w naszym interesie stawanie po stronie gapowicza – wyjaśnia Szereda.

➤ Zobacz wideo na WROCŁAW TV



Sytuacja patowa? Skorzystaj z mediacji

Od kilku lat we Wrocławiu działa Pogotowie Mediacyjne. Prowadzi je Fundacja Dom Pokoju. W czym mogą nam pomóc mediacje i jak z nich skorzystać? Wyjaśnia Antonina Gawrońska z Fundacji Dom Pokoju. Warto zainteresować się tym rozwiązaniem problemu.

Maciej Wołodko

Jak wyjaśnia Antonina Gawrońska, mediacja jest dobrowolnym i poufnym procesem dochodzenia przez strony do rozwiązania konfliktu, prowadzonym przy wsparciu osoby trzeciej, czyli mediatora. Celem mediacji nie jest ustalenie, kto ma rację, ale wypracowanie rozwiązania, które zadowoli wszystkie strony sporu.

Mediacje mogą dotyczyć sporów rodzinnych, sąsiedzkich, szkolnych lub tych w miejscu pracy. Poruszają sprawy okołorozwodowe, ale też konflikty między członkami rodziny, którzy mają trudności ze znalezieniem porozumienia w ważnej dla nich sprawie. Pogotowie Mediacyjne

zajmuje się też konfliktami społecznymi, w których jest dużo różnych stron sporu, np. konflikty w radach osiedla lub instytucjach.

Z mediacji skorzystać mogą bezpłatnie wszyscy mieszkańcy Wrocławia. Pogotowie działa w siedzibie Fundacji Dom Pokoju przy ul. Władysława Łokietka 5/1. W ramach Pogotowia Mediacyjnego przysługują 3 posiedzenia. Każde trwa nie dłużej niż 90 min. Aby się zgłosić, trzeba zadzwonić pod numer 538 208 660 lub na pisać na adres pogotowie.mediacyjne@wcrs.pl. Do rozpoczęcia mediacji niezbędna jest zgoda obu stron.

➤ Więcej na www.dompokoju.org/pogotowie-mediacyjne



Antonina Gawrońska z Fundacji Dom Pokoju zachęca do mediacji

Znamy wyniki wyborów do WRDPP

Znamy nazwiska sześciu przedstawicieli organizacji pozarządowych wybranych na kolejną kadencję rady w latach 2023–2026. Największą liczbę głosów otrzymali i w skład WRDPP wejdą następujący przedstawiciele wrocławskich organizacji pozarządowych:

- Agata Bulicz
- Iwona Frydryszak
- Mirosława Hamera
- Tadeusz Mincer
- Joanna Stasięko
- Joanna Warecka.

Łącznie WRDPP liczy 10 osób. W jej skład wejdzie jeszcze 2 przedstawicieli Rady Miejskiej Wrocławia i 2 reprezentantów Prezydenta Wrocławia.

Nowe mieszkania do wynajęcia od TBS Wrocław

Na osiedlu Leśnica między ulicami: Błońską, Dolnobrzeską, Marszowicką i Uraską przybyło 301 mieszkań do wynajęcia. Ceny? Poniżej rynkowych, ponieważ budowała je miejska spółka TBS Wrocław. Nabór lokatorów trwa. Kolejna tura w listopadzie. Warto, bo ekorozwiązania pomogą obniżyć lokatorom rachunki.

Blżej Organisty

Leśnica IX – taką wspólną nazwę ma tuzin bloków od Towarzystwa Budownictwa Społecznego Wrocław. W sumie jest tu 301 mieszkań do wynajęcia. 201 pod zarządem TBS Wrocław, pozostałymi dysponuje gmina. Budynki są gotowe, mieszkania wykończone pod klucz. W łazienkach: kabiny prysznicowe i toalety, w kuchniach: zlewy i kuchenki. Lokatorzy już się wprowadzają. Wkrótce podpiszą umowy i wpłacą kaucję.

Kilkanaście wolnych M

W listopadzie będzie kolejny nabór najemców. Wiele wskazuje na to, że będzie to ostatnia tura. Ceny? Podstawa to 26 zł za mkw. miesięcznie (dla przykładu: 1638 zł za 63-metrowe mieszkanie). Zestawiając to ze średnią stawką rynkową, która w sierpniu wynosiła



Osiedle Leśnica IX usytuowane jest między ulicami: Błońską, Dolnobrzeską, Marszowicką i Uraską

64 zł (według raportu Expandera i Rentier.io), to atrakcyjna oferta. Tym bardziej że najemcy Leśnicy IX mają możliwość obniżenia czynszu maksymalnie do 14 zł za metr w ramach programu Mieszkanie na Start.

Aby wynająć takie mieszkanie, trzeba ponieść koszt wstępny nazywany partycypacją, to najczęściej kilkadziesiąt tysięcy złotych. – Tyle że te pieniądze nie przepadają. One są zamrożone na czas

najmu, co pozwala płacić niższy od rynkowego czynsz, a po zakończeniu umowy ta kwota nie dość, że wraca do byłego najemcy, ale wraca większa, bo zwaloryzowana – wyjaśnia Łukasz Maślanka z biura komunikacji TBS Wrocław.

Sprawdź wymogi

Wyborem lokatorów zajmuje się Wydział Lokali Mieszkalnych UMW. Podstawowym wymogiem jest brak prawa do innej nieru-

chomości w gminie Wrocław. Ponadto są kryteria dochodowe, a także dodatkowe. Za te ostatnie dostaje się punkty. Im więcej punktów, tym większa szansa na wynajem. Przykładowe:

- kandydat rozliczający podatki we Wrocławiu – 20 punktów,
- kandydat z dziećmi – 5 punktów za każde dziecko,
- kandydat starszy niż 60 lat – 10 punktów.

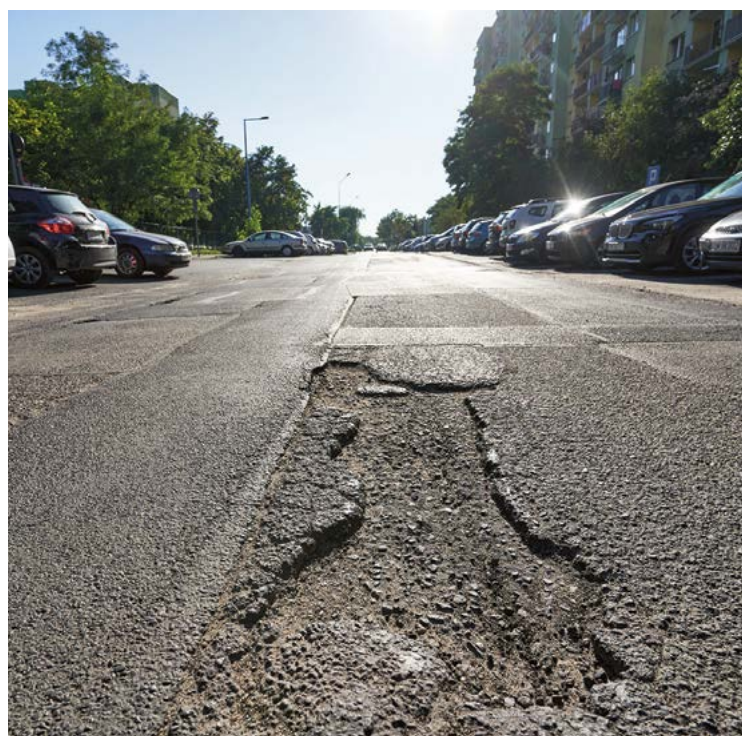
Nowości i udogodnienia

Najnowsza inwestycja TBS Wrocław wyróżnia się na tle poprzednich zastosowaniem odnawialnych źródeł energii. To panele fotowoltaiczne na wyposażeniu każdego bloku. Prąd pozyskany z energii słonecznej używany jest do oświetlania klatek schodowych i innych części wspólnych. Dzięki temu rachunki są niższe. Ekologiczną funkcję spełnia również system retencji wód opadowych, który będzie zbierał deszczówkę po ulewnych deszczach. Dzięki temu osiedle nie będzie zalewane podczas burz.

– Ogromną zaletą jest położony blisko park oraz Las Mokrzeński, jak też zieleń na osiedlu. To osiedle kameralne, do tego dobrze skomunikowane z centrum miasta dzięki bliskości pętli autobusowej i tramwajowej w Leśnicy, a także dzięki odnowionej, poszerzonej ul. Kosmonautów oraz dzięki nowym połączeniom drogowym z obwodnicą Leśnicy – mówi Maślanka.

TBS Wrocław planuje kolejne inwestycje. Spółka chce do 2028 r. wybudować około 900 mieszkań na wynajem na osiedlach: Leśnica, Brochów, Karłowice, Księża Małe, Nowe Żerniki i Stabłowice (w pobliżu granicy z Pracjami Odrzańskimi).

Uwaga: remont ulicy Zemskiej i zakaz parkowania



Tak, tuż przed remontem, wyglądała ulica Zemska

Ulica Zemska na Nowym Dworze jest dość sfatygowana, bo podczas budowy trasy autobusowo-tramwajowej prowadził nią objazd. Nadszedł czas na remont. Poza nową nawierzchnią wrócą tu progi zwalniające. Jednak na czas prowadzenia robót, z ulicy muszą zniknąć samochody.

Bartosz Chocholowski

Po zakończeniu prac na TAT na Nowy Dwór miasto zapowiedziało remont ulicy Zemskiej – jednej z głównych ulic tego osiedla. Prace ruszyły w poniedziałek 23 października.

Zemska nie zostanie zamknięta dla aut, ale będą utrudnienia związane np. z frezowaniem asfaltu czy układaniem nowej warstwy masy bitumicznej. Ruchem mają kierować pracownicy budowy. W obszarze prac obowiązuje jednak całkowity zakaz parkowania. Wykonawca ustawił znaki informujące o zakazie wzdłuż ulicy. Jeśli ktoś zostawi

samochód, który będzie przeszkadzał w robotach, zostanie on odholowany na koszt właściciela. W sytuacji, gdy auto nie będzie przeszkodą w prowadzeniu prac, może się zdarzyć, że do końca remontu nie będzie można nim wyjechać.

Gdzie parkować? Okoliczni mieszkańcy w odległości 500 m mają bezpłatny parking Park and Ride przy pętli autobusowo-tramwajowej „Wrocław Nowy Dwór P+R”, a drugi, oddalony o kilometr, przy ul. Strzegomskiej, nieopodal przystanku „Rogowska P+R”. Oba parkingi są otwarte dla wszystkich całą dobę i każdy może z nich korzystać.

Oba parkingi nie mają jeszcze szlabanów i nie widnieją w wykazie parkingów „parkuj i jedź” o kontrolowanym dostępie na stronie ZDiUM-u. Dlatego są ogólnodostępne i można na nich zostawić samochód na całą dobę. Regulamin parkingów o kontrolowanym dostępie określa, że doba parkingowa zaczyna się o godzinie 4, a kończy o 2 dnia następnego. Między 2 a 4 nie powinno na nich być żadnego auta. Poza tym są one tylko dla tych, którzy korzystają z komunikacji miejskiej.

To, ile potrwa remont, zależy od pogody. Do ułożenia asfaltu potrzebne są dobre warunki.

Warto mieć parcie na szkło... z recyklingu

Oddawanie butelek na wymianę to symbol segregacji odpadów. Szkło jest bowiem wdzięczną frakcją w recyklingu. Z 1 tony stłuczki szklanej stworzymy nawet 3 tysiące nowych butelek. To oszczędność i korzyść na wielu poziomach. Sprawdzamy, jakich.



Michał Sałkowi

Szkło to surowiec, który niemalże bez straty możemy przetworzyć na opakowanie, jakim było pierwotnie. Do zielonego pojemnika powinny trafić opróżnione butelki, słoiki szklane czy opakowania po napojach, żywności i kosmetykach. Ważne, by słoików czy pojemników szklanych nie pakować przed wyrzuceniem do plastikowych czy papierowych toreb. A tak się zdarza. Nie trzeba także tłuc szklanych opakowań przed wrzuceniem ich do pojemnika. Wystarczy je opróżnić z zawartości i pozbawić gumowych uszczeltek, zakrętek czy zacisków.

Z kolei do zielonego pojemnika na szkło nie wyrzucamy naczyń żaroodpornych, lusterek, witraży, żarówek, a także szkła stołowego, porcelany, fajansu czy ceramiki.

Ile szklanych produkujemy?

Ekosystem wraz ze swoimi wykonawcami odebrali w ubiegłym roku z wrocławskich gospodarstw domowych 20 500 ton odpadów ze szkła. W tym – licząc okres od stycznia do sierpnia 2023 r. – zbierało się już ponad 11 000 ton. Liczby w tym kontekście mają niebagatelne znaczenie. Zobrazujmy to na przykładach. Jedna szklana butelka poddana recyklingowi to oszczędność energii, która pozwala na czterogodzinną pracę stuwatowej żarówki lub 25 minut pracy komputera albo idąc w inną

stronę naszego domu – 10 minut pracy zmywarki do naczyń.

Oszczędnie dla środowiska

Recykling wspomnianej wcześniej tak zwanej stłuczki szklanej skutkuje ograniczeniem zużycia surowców potrzebnych do wytwarzania szkła – w tym piasku, wapienia czy sodu, zmniejsza też zużycie wody nawet o połowę i energii o 30 proc. (tej pobieranej przez huty szkła). Za tym idzie również zniwelowanie emisji zanieczyszczeń do atmosfery – bo każda tona zebranej stłuczki to 220 – 250 kg mniej dwutlenku węgla w powietrzu, którym oddychamy.

A jakby tego było mało, recykling szkła sam w sobie pozwala zmniejszyć jego ilość na wysypiskach, więc oszczędzamy także miejsce. Szkło jako frakcja na takich składowiskach to średnio 7–10 proc. całości.

Przetwarzamy po wielokroć

Rzeczywiście, szkło możemy przetwarzać wiele razy, ale pod pewnymi warunkami. Na przykład przy zachowaniu odpowiedniej jakości – czytaj wytrzymałości – materiału, z które-

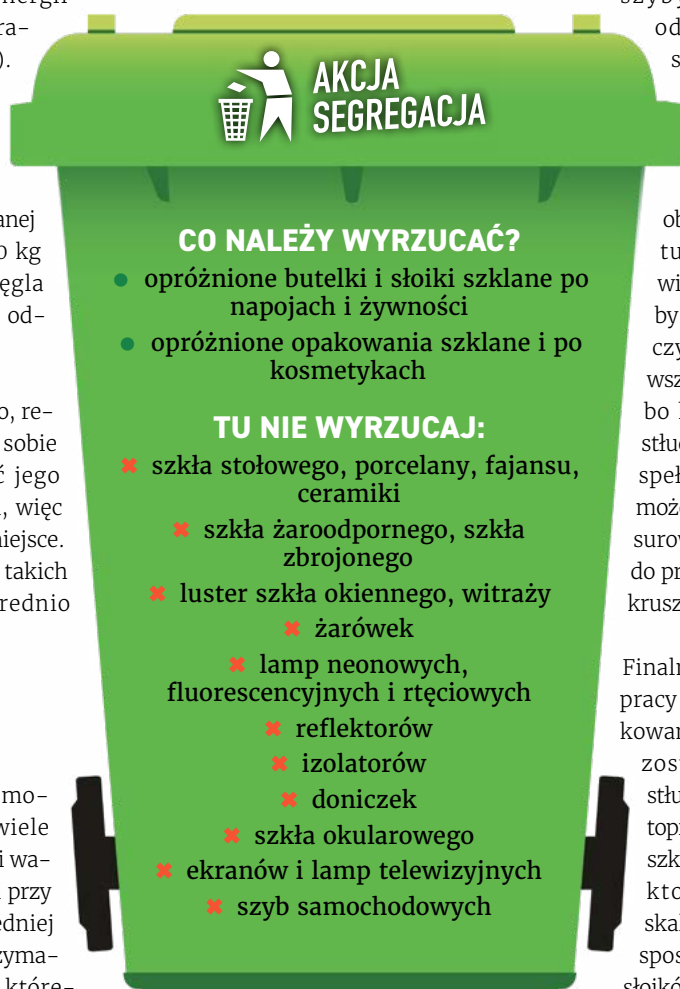
go stworzone jest opakowanie czy butelka. I tak, jak wspominaliśmy wyżej – opakowań szklanych przed wyrzuceniem nie trzeba myć. Surowiec będzie bowiem odpowiednio przygotowany w zakładzie gospodarki odpadami. Po doczyszczaniu szkło jest tam kruszone i dzielone ze względu na barwę – na frakcję kolorową i przezroczystą. I w takiej postaci trafia do hut szkła.

Cywil też ma zadanie

Z perspektywy zwykłego cywila – mieszkańca ważne jest jednak, by szkło odpowiednio posegregować, to upraszcza cały proces recyklingu. Do zielonego pojemnika wrzucamy tylko szklane opakowania (vide: butelki, słoiki).

Inne rodzaje szkła (np. lustra, szyby, naczynia żaroodporne) mają różny skład i temperaturę topnienia, przez co ich domieszki w przetwarzanym strumieniu mogą obniżyć jakość produktu końcowego, gdzie widoczne będą chociażby pęcherzyki powietrza czy przebarwienia. Nie wszystko jednak stracone, bo koniec końców, taka stłuczka szklana, która nie spełni wymogów huty – może posłużyć jeszcze jako surowiec w budownictwie: do produkcji waty szklanej, kruszywa, cementu.

Finalnie przed nami sporo pracy – jedna trzecia opakowań szklanych w Polsce zostaje przerobiona na stłuczkę i ponownie przetopiona w polskich hutach szkła. Na świecie, lub jak kto woli, w globalnej skali, przerabia się w ten sposób ponad 80 procent słoików czy butelek.



W jaki sposób wyrzucać bioodpady?

Dr Weronika Urbańska,
Wydział Inżynierii Środowiska
Politechniki Wrocławskiej

Bioodpady podlegają selektywnej zbiórce i należy je wyrzucać



do brązowego pojemnika – tak brzmi generalna zasada segregacji. Natomiast to, w czym wyrzucić bioodpady nie jest już tak klarowne. Często do zbiórki korzystamy z worków foliowych, bo z jednej strony myślimy o względach higienicznych, z drugiej zaś bierzemy pod uwagę wygodę. Jednak w przypadku bioodpadów takie rozwiązanie nie jest właściwe.

Po przywiezieniu tak zapakowanych odpadów do zakładu przetwarzania trzeba worki rozzerwać. Oczywiście od strony technicznej jest to wykonalne (przez wykorzystanie urządzeń), ale resztki folii po mechanicznym rozerwaniu mogą zanieczyszczać zgromadzone bioodpady. W takim wypadku nie będą mogły one zostać poddane biologicznemu przetwarzaniu i zostaną potraktowane jako odpady zmieszane.

Lepszym pomysłem jest użycie worków kompostowalnych (nie mylić z biodegradowalnymi), które są oznaczone na opakowaniach znaczkiem przedstawiającym roślinkę – tylko takie worki ulegną kompostowaniu wraz z bioodpadami.

Jednak najlepszym sposobem wyrzucania bioodpadów jest po prostu gromadzenie ich luzem. W ten sposób redukujemy kolejne odpady w postaci np. tworzywa sztucznego, a przy tym nie zanieczyszczamy strumienia bioodpadów, który można efektywnie przetwarzać (np. do wspomnianego wcześniej kompostu) i ponownie wykorzystywać, chociażby do nawożenia ogrodów i upraw.

Zabawa, która łączy pokolenia – zapisy

Zestaw gigantycznych klocków, przypominających popularne klocki z serii „Technik”, będzie czekał na rodziców i ich dzieci do 13 r.ż. w hotelu Ibis Styles we Wrocławiu przy pl. Konstytucji 3 Maja 3 w dniach: 4 listopada, 18 listopada, 2 grudnia, 9 grudnia 2023 r. w godz. 10–12 i 13–15.

Zestaw klocków, w porównaniu do zabawkowego odpowiednika, jest ogromny, bo wykonany w 15-krotnie większej skali! Z takich dużych elementów uczestnicy zajęć mogą zbudować praktycznie dowolny układ, poczynając od najprostszych konstrukcji, a na złożonych mechanizmach kończąc. Liczba schematów, jakie będzie można zastosować, będzie zależała wyłącznie od wyobraźni konstruktorów, bo możliwości techniczne będą tu praktycznie nieograniczone.

Zajęcia będą odbywać się z zawodowymi animatorami, którzy zaproponują zabawę i pomoc uczestnikom. Jeśli chcesz uczestniczyć w „PROTOTYPUSS – zabawa, która łączy pokolenia”, skontaktuj się z koordynatorem Zbigniewem Czekalskim, tel. 609 145 720 lub mejl: seniorwrocek@wp.pl. Wstęp jest bezpłatny.

Seniorzy oczarowali Tarczyński Arenę

Wrocławscy seniorzy utworzyli pełną uśmiechów eskortę, wyprowadzającą na murawę piłkarzy WKS-u i Górnika Zabrze. A na trybunach zasiadło blisko tysiąc osób powyżej 60. roku życia! Wspólnie przeżywali sportowe emocje i wspierali podopiecznych Jacka Magiery.

Redakcja

Z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Starszych Śląsk Wrocław wspólnie z Fundacją Przyszłość Pokoleń oraz Wrocławskim Centrum Rozwoju Społecznego drugi rok z rzędu w wyjątkowy sposób uhonorował najaktywniejszych wrocławskich seniorów. Organizatorzy akcji chcieli zwrócić uwagę na rolę osób starszych w społeczeństwie i ich twórczy wkład w życie stolicy Dolnego Śląska.

Dla wszystkich fanów sportu

– Dziękujemy wrocławskim seniorom za obecność na naszych meczach i gorący doping. Śląsk Wrocław jest klubem otwartym na wszystkie grupy społeczne i niezmienne zależy nam, aby łączyć różne środowiska. Cieszymy się, że nasza inicjatywa sprawiła seniorom tak wiele radości. Co warto podkreślić, na trybunach gościłymi tysiące rodzin, które miło spędziły czas. To również potwierdzenie, że Tarczyński Arena jest bezpiecznym i przyjaznym miejscem dla wszystkich fanów sportu – zaznacza Patryk Załączny, prezes zarządu Śląska Wrocław.

Inicjatorem akcji była Fundacja Przyszłość Pokoleń – organizacja,



Uśmiechnięta eskorta po wprowadzeniu drużyn na murawę później usiadła na trybunach i gromko kibicowała

która od 9 lat działa na rzecz osób starszych.

Motywuujący kibice

– Byliśmy świadkami wspaniałego wydarzenia, które powoli na stałe wpisuje się w tradycję Ekstraklasy – 22 najaktywniejszych, wrocławskich seniorów wyprowadziło piłkarzy na mura-

wę stadionu przed meczem Śląsk Wrocław – Górnik Zabrze. Były to osoby, które możemy spotkać w klubach seniora, Centrach Aktywności Lokalnej i innych organizacjach, gdzie działają na rzecz innych, współorganizując liczne wydarzenia, wycieczki czy też prowadząc zajęcia. Dodatkowo, na specjalne zaproszenie organizatorów, na trybunach

zasiadło około tysiąca starszych mieszkańców Wrocławia, którzy motywowali naszych zawodników klubowymi przyspiewkami. Dziękujemy za okazane serce i wszystkie ciepłe słowa – to one dodają nam energii i motywacji do działania na cały, kolejny rok! – mówi, tuż po meczu, Tomasz Wiśliński, prezes Fundacji Przyszłość Pokoleń.

Przygotuj się na samotność – lecznicza moc relacji



Joanna Maruszak wraz ze swoją wolontariuszką Barbarą Piasecką

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) polskie społeczeństwo coraz bardziej się starzeje. Jak wygląda starość Polaków? Zbadało to Stowarzyszenie mali bracia Ubogich, które 22 października uroczystie obchodziło 20-lecie istnienia organizacji.

Paulina Czarnota

Prawie 25 proc. Polaków to osoby w wieku 60+, a proces starzenia się społeczeństwa postępuje. Według prognoz GUS w 2050 r. będą stanowić już ok. 40 proc. ludności Polski. Natomiast we Wrocławiu (wg danych GUS z 2022 r.) osoby w wieku 60 lat i więcej stanowią 23 proc. mieszkańców.

Największą bolączką starości jest samotność. Jak alarmuje Stowarzyszenie mali bracia Ubogich, w Polsce cierpi z jej powodu 280 tysięcy seniorów i podpowiada, że najlepszym remedium na nią jest towarzystwo drugiego człowieka. Potwierdza to Joanna Miel-

czarek, dyrektor Stowarzyszenia mali bracia Ubogich, które od 20 lat wspiera seniorów w walce z samotnością. – Widzimy, jak bardzo starszym osobom potrzeba relacji. Gdy bliscy umierają, dzieci daleko wyjadą, a nie ma w otoczeniu innych ludzi utrzymujących kontakt, którym na nas zależy, wkłada się samotność. Wtedy dosłownie kwestią życia jest obecność kogoś, kto ma czas, obdarzy uwagę, dla kogo chce się jeszcze żyć. Dlatego prowadzimy wolontariat towarzyszący. Wiemy, że najlepszym lekarstwem na samotność jest obecność drugiego człowieka – tłumaczy Joanna Mielczarek. – Właśnie temu służy nasz program „Obecność”. Re-

gularnie odwiedzamy seniorów w domach, zachęcamy do aktywności i tworzymy bliskie, nawet międzypokoleniowe, relacje oparte na zaufaniu i przyjaźni, często na długie lata. Obecnie mamy pod skrzydłami niemal 700 starszych osób w 12 miastach Polski – mówi Mielczarek.

We Wrocławiu są 62 pary senior – wolontariusz. Stowarzyszenie prowadzi stały nabór wolontariuszy i podopiecznych do programu „Obecność”. Szczegóły można poznać poprzez kontakt mejlowy: obecnosc@malibracia.org.pl lub telefoniczny: 600 615 110. Od maja Stowarzyszenie mali bracia Ubogich działa również w Wałbrzychu.

Powstanie ponad 200 tys. nowych miejsc pochówku

Sześć cmentarzy komunalnych to za mało. Potrzebne są nowe. Powstaną przy Awicenny i Kiełczowskiej. Kiedy? Pyta o to Annę Ciesłowską, dyrektorkę Zarządu Cmentarzy Komunalnych we Wrocławiu, Błażej Organisty, z którą rozmawia także o rosnącej liczbie i zaletach pochówków urnowych.

We Wrocławiu ma powstać nowy cmentarz. Dlaczego jest potrzebny? Ile jest miejsc, które zostały, i czy rzeczywiście może być tak, że ich zabraknie?

Nie sądzę aby kiedykolwiek ich zabrakło. Obowiązkiem gminy jest zapewnić dostateczną liczbę miejsc do pochówków i robimy wszystko, co niezbędne, aby ten obowiązek wypełnić. Aktualnie nowe miejsca do pochówków tradycyjnych, urnowych i w kolumbariach mamy na cmentarzu Psie Pole oraz Pawłowice – ok. 12 tysięcy miejsc grzebalnych. Na cmentarzu w Jerzmanowie dysponujemy wolnymi miejscami w kolumbarium. Pozostałe cmentarze udostępniają miejsca pochodzące z likwidacji grobów i po ekshumacjach. W przyszłym roku planujemy budowę kolumbarium na cmentarzu Osobowice na ok. 200 nisz urnowych.

PYTAMY O WROCŁAW



BARTOSZ CHOCIMOWSKI

Gdzie zbudujecie nowy, na ile miejsc, jak i kiedy będzie można z niego skorzystać?

Przy ulicy Kiełczowskiej, po zachodniej stronie istniejącej części cmentarza, na powierzchni ok. 25 hektarów. Mówimy o trzecim etapie rozbudowy. Przewidujemy około 40 tysięcy miejsc. Kolejny jest zaplanowany przy ul. Awicenny na powierzchni około 30 ha. Będzie połączony tzw. Aleją Południową z istniejącym cmentarzem Grabiszyńskim. Projekt przewiduje około 170 tysięcy miejsc grzebalnych.

Plan jest od dłuższego czasu. Był już nawet projekt. Dlaczego trzeba go zrobić na nowo?

Może nie na nowo, ale wymaga aktualizacji, ponieważ powstał 10 lat temu i od tego czasu wygasło pozwolenie na budowę. Trzeba starać się o nowe. Poza tym otoczenie ciągle się zmienia – pojawiły się domy, zakłady przemysłowe, więc istnieje potrzeba korekty planowanych dróg dojazdowych. Poza tym kilkanaście lat temu nikt nie myślał o takich kwestiach, jak gospodarowanie wodami opadowymi,

Anna Ciesłowska, dyrektorka Zarządu Cmentarzy Komunalnych we Wrocławiu, opowiada m.in. o rozbudowie nekropolii na terenie miasta

zerowa emisyjność budynków. Myślimy nie tylko o zapewnieniu miejsc do pochówków, ale także o środowisku, więc te kwestie chcemy uwzględnić w aktualizowanych projektach.

Kiedy wrocławianie będą mogli skorzystać z nowych nekropolii?

Plan jest taki, że do 2027 roku zakończymy budowę pierwszego etapu przy ul. Awicenny, a do 2028 przy ul. Kiełczowskiej.

Jak to jest z popularnością tych cmentarzy komunalnych względem parafialnych?

Obserwujemy tendencję, że coraz chętniej korzysta się z pochówków urnowych i grobów rodzinnych. Na cmentarzach komunalnych nie wyrażamy jednak zgody na pochówki w nowych miejscach szczątków pochodzących z ekshumacji, bo ogranicza nas przestrzeń. Jeśli rodzina już grób ma, to wtedy może w nim dochować sprowadzone szczątki.

Szacujemy, że około 60 proc. pochówków odbywa się na ko-

munalnych, a pozostałe na parafialnych. To kwestia wyznaniowa oraz może wiązać się z tym, że nie dysponujemy takimi rodzajami grobów, którymi dana osoba mogłaby być zainteresowana. Duże znaczenie ma lokalizacja. Zazwyczaj ludzie wybierają cmentarze, które mają najbliżej. Istotna jest komunikacja, zwłaszcza dla osób starszych, które najczęściej je odwiedzają.

Wspomniała pani o tendencji do wybierania urn, które zajmują mniej przestrzeni. Jak to wygląda na przestrzeni lat?

Pochówki urnowe stają się bardziej popularne. Na przestrzeni ostatnich lat obserwujemy wzrost 15-procentowy. Teraz urnowe stanowią 70 proc. Powody są różne. Już nie boimy się kremacji. Dużo ludzi organizuje dochówki, czyli wybiera groby już istniejące. Z powodu konieczności ochrony zabytkowego drzewostanu, często zdarza się, że dochówek w trumnie nie jest możliwy. Wtedy w grę wchodzi tylko urna.

Tradycja to jedno, miejsce to drugie, a trzecie to chyba koszty.

Koszty samego pochówku są porównywalne. W tej chwili koszt kremacji u nas to 850 zł. Niestety, z powodu gwałtow-

ego wzrostu cen energii byliśmy zmuszeni podnieść stawkę w ubiegłym roku. Mimo to uważam, że ciągle jest to atrakcyjna cenowo forma pochówku. Jeżeli wziąć pod uwagę budowę nagrobka, to urnowe są znacznie tańsze ze względu na jego mniejszy rozmiar, niższa jest opłata za miejsce na cmentarzu, tańsze usługi cmentarne związane z pochowaniem i ekshumacją urny.

Wykupiony grób jest na stałe, na zawsze? Jak wyglądają opłaty?

Grobów murowanych, które udostępnialiśmy na 99 lat, nie mamy aktualnie w ofercie. Ziemne są udostępniane na 20 lat, natomiast urnowe murowane i kolumbaria na 50. Aktualnie tradycyjny grób ziemny kosztuje u nas 1300 zł, urnowy dwumiejscowy 700 zł, czteromiejscowy 900 zł, nisza w kolumbarium od 2200 do 3800 zł, w zależności od cmentarza.

Przed nami Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. Wtedy na cmentarzach są tłumy. Jak zarząd przygotowuje się do tego czasu?

Mogę powiedzieć, że nasza codzienna praca to ciągle przygotowania do tych szczególnych dni. Jeżeli chodzi ściśle o dzień

1 listopada, to przygotowujemy się głównie w zakresie organizacyjnym. Cmentarze i biura obsługi klienta będą otwarte dłużej niż zwykle. Od 27.10 do 1.11 nie będzie można już wjechać na teren cmentarza. Służby porządkowe będą pracowały ze zwiększoną częstotliwością i w godzinach nocnych. Dodatkowe toalety będą ustawiane w tych samych miejscach jak dotychczas. Będą także udostępniane dodatkowe parkingi przy cmentarzu Grabiszyn i Osobowice.

Wielu wrocławian zastanawia się, czy będzie w stanie dojechać tramwajem na Osobowice.

1 listopada tramwaj pojedzie od placu Powstańców Wielkopolskich przez Staszica, Reymonta do cmentarza. Od 28 października będą udostępnione dodatkowe linie, jak co roku. Na pewno dojedziemy.

Masz pomysł na rozmowę dotyczącą sprawy istotnej dla wszystkich wrocławian?

Napisz do nas: biuletyn@araw.pl

Jak dojechać na cmentarze KOMUNIKACJĄ MIEJSKĄ?

Specjalne linie tramwajowe i autobusowe oraz zmiany w kursowaniu stałych połączeń plus tymczasowy dojazd tramwajami na cmentarz Osobowicki – to komunikacyjna mobilizacja na czas Wszystkich Świętych. Dla przyjezdnych spoza Wrocławia oraz wrocławian, którzy odważą się wybrać do nekropolii samochodem, przygotowano parkingi, a my przygotowaliśmy listę zmian w organizacji ruchu.

I Bartosz Chocholowski

– Warto korzystać z komunikacji miejskiej: 8 dodatkowych linii tramwajowych i 7 autobusowych plus regularne połączenia sprawia, że przy cmentarzach Osobowickim i Grabiszyńskim co minutę będzie podjeżdżał pojazd komunikacji miejskiej. Do nekropolii przy Bardzkiej czy Bujwida co kilka minut. Mimo ogromnego zapotrzebowania, komunikacja miejska zapewni dojazd i powrót z cmentarzy – mówi Adam Więcek z Biura Zrównoważonej Mobilności.

I dodaje, że kursy linii K nie tylko zostały wydłużone, ale również w porównaniu do ubiegłego roku zwiększona została ich częstotliwość – autobusy jeździć będą co kwadrans. Nowością jest trasa tramwaju E7, który połączy Popowice z cmentarzem Grabiszyńskim.

Komunikacja w weekend

28–29 października wystartują autobusowe linie specjalne. Numery **301, 307, 322, 334, 335, 336 i 350** kursować będą w godz. 8–17. Autobusy 301, 322, 334, 335, 336 i 350 jeździć będą z częstotliwością co 15 minut, a autobusy linii 307 co 30 minut. Zmiany nastąpią też na niektórych liniach stałych. **Linia A** dodatkowo zatrzyma się na przystanku Grabiszyńska (Cmentarz II). **Linia K** od godz. 9 do 18 w obu kierunkach kursować będzie od Świeradowskiej przez przystanek Bardzka (Cmentarz) do przystanku Buforowa (Rondo). **Linia N** w godz. 9–18 kursuje do pętli przy ul. Litewskiej i z powrotem do Petruszewicza przez cmentarz Kiełczowski. Na **linii 118** między godz. 9 a 18 są dodatkowe kursy do pętli Wojnow z częstotliwością co 60 min. **Linia 123** od godz. 11 do 17 kursuje co 15 minut według specjalnego rozkładu (dodatkowe kursy będą realizowane na trasie Leśnica – Pracze Odrzańskie – Leśnica). Wszystkie kursy **linii 146** od 9 do 18 są przedłużone w obu kierunkach od Bardzkiej przez przystanek Bardzka (Cmentarz) do przystanku Buforowa (Rondo).

Specjalne linie tramwajowe

Co 20 minut od 8 do 17 kursować będą tramwaje oznaczone literką E. Na cmentarz Osobowicki dowiozą nas specjalne autobusy **E1, E3, E8 i E9**. Na Grabiszyński **E6 i E9**. Od 28 października do 3 listopada tymczasowo przez remontowany pl. Staszica z pl. Powstańców Wlkp. kursować będą tramwaje **linii 14, 15 i 16**. Tramwaj 14 nie będzie kończył trasy na Dworcu Nadodrze, tylko pojedzie przez pl. Staszica do Reymonta i skręci w Osobowicką do cmentarza. Taką trasą – zamiast do pętli „Karlówice” – pojedzie też linia 16. Zaś linia 15 kursować będzie także przez pl. Staszica i Reymonta, ale pojedzie prosto Bałtycką, Żmigrodzką do pętli „Poświętne”. Na czas kursowania tramwajów przez pl. Staszica i Reymonta zostaną zawieszony kursy okresowej linii autobusowej 714.

Ostatnie dwa dni przed świętem

30 i 31 października komunikacja kursuje wg roboczych rozkładów jazdy. Autobusowe linie specjalne zostaną wstrzymane, a ze specjalnych linii tramwajowych kursować będzie tylko E1 z Oporowa na Osobowice (Rondo). **Linia N** w godz. 9–18 kursuje do pętli przy ul. Litewskiej i z powrotem do Petruszewicza przez cmentarz Kiełczowski. Na **linii 118** między godz. 9 a 18 są dodatkowe kursy do pętli Wojnow z częstotliwością co 60 min. **Linia 123** od godz. 11 do 17 kursuje co 15 minut według specjalnego rozkładu (dodatkowe kursy będą realizowane na trasie Leśnica – Pracze Odrzańskie – Leśnica). Wszystkie kursy **linii 146** od 9 do 18 są przedłużone w obu kierunkach od Bardzkiej przez przystanek Bardzka (Cmentarz) do przystanku Buforowa (Rondo).

Wszystkie wozy na drogi

1 listopada komunikacja kursuje wg niedzielnych rozkładów jazdy, ale będzie wspierana przez 9 specjalnych linii tramwajowych i 7 autobusowych. Tramwaje E1, E2, E3, E5, E8 i E9 dojeżdżać będą pod cmentarz Osobowicki. E6, E7 i E9 dowiozą pasażerów na

cmentarz Grabiszyński. Linie oznaczone literką E kursują między godz. 8 a 18 co 10 minut, a od 18 do 20 co 20 minut. Na cmentarz Osobowicki dowiozą nas też specjalne autobusy 301, 322, 335 i 336. Na Grabiszyński dotrzym

Dzień Zaduszy

2 listopada komunikacja wraca do zwykłego funkcjonowania, choć od godz. 9 do 13 kursować będzie jeszcze specjalna linia E1. Tego dnia i jeszcze w piątek linie

Osobowicka (od mostu Osobowickiego do mostu Milenijnego), Bezpieczna, Łużycka, Jugosłowiańska oraz przyległe ulice osiedla Różanka, Reymonta (od Kleczkowskiej do Na Polance dla kierunku wyjazd z miasta). Na moście Milenijnym na odcinku od Popowickiej do Osobowickiej (kierunek od Popowickiej) prawy pas ruchu funkcjonować będzie wyłącznie jako pas dla komunikacji autobusowej. Na Kleczkowskiej od Reymonta do Struga będzie jeden kierunek ruchu.

Dla kierowców udostępniony zostanie bezpłatny parking przy ul. Obornickiej na terenie Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych. Działać będzie od 31 października do 1 listopada w godz. 7–20.

Cmentarz Grabiszyński

Już od 23 października teren przy bramie bocznej cmentarza jest pętlą autobusową. Od soboty dla potrzeb kermasu świątecznego zamknięta będzie część jezdni bocznej al. Hallera. 1 listopada zamknięta będzie Grabiszyńska od Ostrowskiego do Jordanowskiej. Ostrowskiego od Grabiszyńskiej do łącznika Ostrowskiego i Klecińskiej będzie jednokierunkowa (dwukierunkowa wyłącznie dla komunikacji zbiorowej). Przystanek końcowy (pętla) autobusowych linii specjalnych jest przy ul. Grabiszyńskiej – brama boczna cmentarza. A bezpłatne parkingi są przy Ostrowskiego, na terenie WABCO.

Jak dojechać na cmentarze?

Cmentarz Osobowicki

Już od soboty w rejonie cmentarza Osobowickiego na ul. Łużyckiej będą ograniczenia w parkowaniu. Zostanie udostępniony parking na 250 miejsc pomiędzy cmentarzem a nasympem kolejowym. 1 listopada zamknięte zostaną ulice (nie dla komunikacji zbiorowej i taksówek):

miejskach będą posterunki Policji, Straży Miejskiej i służb MPK.

Cmentarz Kiełczowski

1 listopada na łączniku przy cmentarzu do Kiełczowskiej do Bierutowskiej jeden kierunek jazdy z możliwością jednostronnego parkowania.

Cmentarz św. Rodziny

Od 28 października dla potrzeb kermasu świątecznego zamknięty będzie sięgacz Smętnej do bramy wjazdowej cmentarza. 1 listopada zamknięte zostaną: Smętna, Żmichowskiej, Plater, Partyzantów (od Monte Cassino do Smętnej).

Cmentarz św. Wawrzyńca

Od 28 października dla potrzeb kermasu świątecznego zamknięta zostanie Bujwida od Sopockiej do wjazdu na teren ogródków działkowych. 1 listopada zamknięte będą: Bujwida od Sienkiewicza do wjazdu na teren ogródków działkowych, Sopocka, Liskego, Czerwonego Krzyża.

Cmentarz św. Ducha – ul. Bardzka

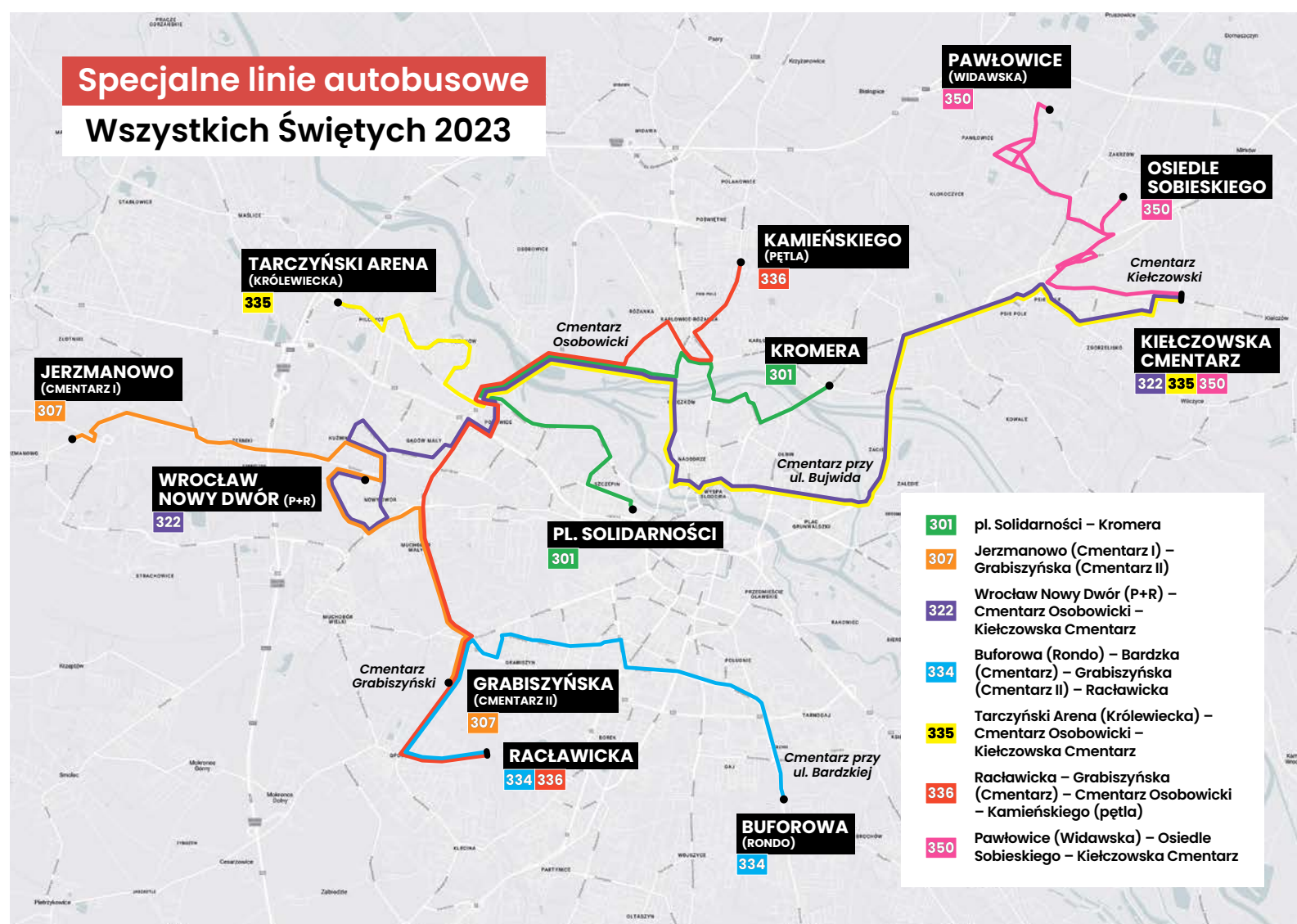
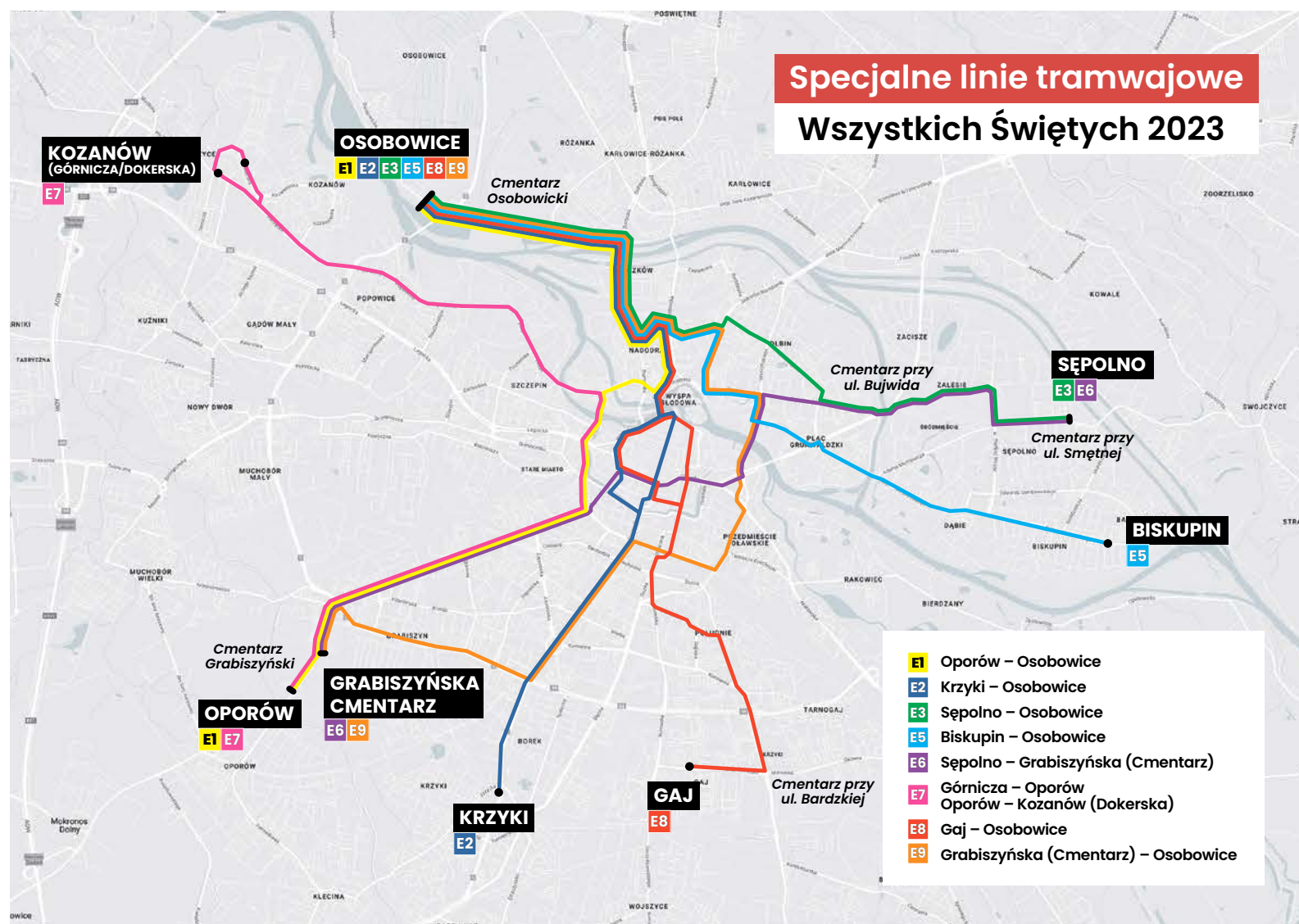
Dla kierowców zorganizowany jest parking płatny przy Buforowej 2. Na Morwowej zostanie wprowadzony 1 listopada jeden kierunek ruchu od Bardzkiej do Ziębickiej. Część jezdni ul. Morwowej przeznaczona zostanie do parkowania pojazdów.

Cmentarz przy ul. Złocieniowej

1 listopada zamknięty będzie ruch na ślepych odcinkach drogi dojazdowej do cmentarza od strony Starodębowej oraz ul. Przyłuszczkowa od strony Malwowej.

Na cmentarzach przy ulicach: Jerzmanowskiej, Trzmielówickiej, Zabrodzkiej, Gorlickiej, Działkowej, Kiełczowskiej, Brodzkiej od 21 października obowiązuje zakaz zatrzymywania się pojazdów w bezpośrednim sąsiedztwie nekropolii.

➤ Więcej na wroc.city/
KomunikacjaWszystkichSwietych



Święta Miłości Kochanej Ojczyzny

Wrocławski Klub Anima oraz Uniwersytet Trzeciego Wieku na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu zapraszają na koncert muzyczny „Święta Miłości Kochanej Ojczyzny”, który odbędzie się 11 listopada o godz. 17 przy ul. Pilczyckiej 47. Jest to koncert składający się z najpiękniejszych pieśni i wierszy patriotycznych z różnych okresów naszych dziejów, bo muzyka zawsze towarzyszyła Polakom w najważniejszych momentach naszej historii, podnosząc na duchu i dodając otuchy całemu pokoleniom bezimiennych bohaterów, którzy walcząc o wolność i za wolność zapłacili największą cenę. Wstęp wolny.

Idzie nowe na Nadodrzcu!

Po zakończonym remoncie w zlokalizowanym na Nadodrzcu Klubie pod Kolumnami przy pl. Świętego Macieja 21 rozpoczyna się nowe rozdział. W jesiennym programie nie zabraknie propozycji dla dzieci i dorosłych, a jego inauguracja – wystawa i wieczór z improwizacjami – zaplanowana jest na 27 października. Pierwszy rozdział nowej historii miejsca zainauguruje niezwykła wystawa ilustracji Gosi Herby, pochodzącymi z publikacji „Lodorosty i bluszczary” poety Jerzego Ficowskiego. Wystawa dostępna będzie od 27.10 (godz. 18) bezpłatnie. Śledźcie kalendarium wydarzeń na www.institutkultury.pl.

Giełda Staroci

Ci, którzy bywają na giełdzie pod Iglicą przy Hali Stulecia, wiedzą, że da się tu upolować meble i dzieła sztuki, jakich próżno szukać w sklepach. Wizyta może zaowocować znalezieniem oryginalnego prezentu dla bliskiej osoby. Targi, oprócz kolekcjonerów, odwiedzają też artyści, którzy chętnie wynajmują tam stoiska, sprzedając na nich rękodzieło, takie jak np. biżuteria czy akcesoria domowe. Giełda odbędzie się 28–29.10. Wstęp wolny.

SZCZEPIN

Na ulicy Żagańskiej jak w alpejskiej wiosce

Na szarych, obskurnych garażach przy ul. Żagańskiej powstał panoramiczny pejzaż gór, który przykuwa wzrok nie tylko sąsiadów, ale i spacerowiczów. Namalował go Maciej Dyczko, mieszkaniec Szczepina.

Paulina Czarnota

Pan Maciej od 43 lat mieszka na Szczepinie, wprowadził się tu, jak bloki budowano. Przy ul. Żagańskiej ma garaż, 10 lat temu namalował na nim mural. – Często się tu bawiliśmy z wnukami, chcieli tutaj sobie porysować, więc pozwoliłem im na moim garażu, później musiałem to zamalować – śmieje się pan Maciej.



Maciej Dyczko namalował na garażach sąsiadów pejzaż górski, most Europy i domek tyrolski

I tak powstały stacja kolejowa i tunel, które nawiązują do tej w Długopolu. Sąsiadom tak się spodobało to, co zobaczyli i poprosili pana Macieja, żeby ich garaże też pomalował. – Jestem amatorem, mój ojciec i siostra też malowali. Żona mnie natchnęła, żebym namalował góry, bo tak

je lubimy. Połączyłem więc swoją pasję do malowania z miłością do gór – opowiada.

Kolejnym murem była wieża widokowa na Wielkiej Sowie. A tuż obok pejzaż włoskich Dolomitów i alpejski domek. Dwa tygodnie

temu zakończył ostatni obraz, na którym znajduje się most Europy w Austrii i paralotniarze. Pejzaż powstał w duchu zero waste, pan Maciej skorzystał z farb, które znalazł pod śmietnikiem. – Naprzeciw garaży są ławeczki i ścieżka spacerowa, latem często ludzie

tu siadają i spoglądają na tę panoramę, to miłe – mówi. I dodaje, że sąsiedzi podpuszczają go, żeby dalej malował.

Jeśli jest ktoś chętny do pomocy, to pan Maciej zaprasza do wspólnego malowania kolejnych garaży.

BISKUPIN-SĘPOLNO-DĄBIE-BARTOSZOWICE

Malowniczy zameczek nad Odrą na sprzedaż

Zabytkowy Zameczek nad Odrą przy ul. Rzeźbiarskiej we Wrocławiu znowu jest do kupienia. Akademia Wychowania Fizycznego ogłosiła przetarg na sprzedaż historycznego obiektu i ponadhektarowej działki na osiedlu Dąbie. Wart jest prawie 13,6 mln zł.



Zameczek z przyległościami jest wpisany do ewidencji zabytków

Tomasz Wysocki

Próby znalezienia kupca na obiekt przy ul. Rzeźbiarskiej trwają od wielu lat. Wiosną 2022 r. uczelni udało się znaleźć chętnego – bolesławiecka firma deweloperska zaoferowała 9,15 mln zł. Władze uczelni przystały na tę propozycję, lecz ostateczna decyzja o sprzedaży musiała być konsultowana z Prokuraturą Generalną, ponieważ chodzi o majątek państwowy. Urzędnicy nie zgodzili się na zbycie zameczku. Przygotowali własny operat szacunkowy, z którego wynika, że atrakcyjna enklawa na Wielkiej Wyspie może być sprzedana za nie mniej niż 13,59 mln zł.

Malowniczo położony nad Odrą obiekt powstał w 1910 r. jako Establishment Oderschlösschen, czyli

Zameczek Odrzański. Przed II wojną był popularnym miejscem spotkań i rekreacji. Funkcjonował jako baza sportowa dla wodniaków, głównie kajakarzy i wioślarzy. Na parterze była sala taneczna, a obok kawiarnia i piwiarnia. Na piętrze znajdowały się pokoje do wynajęcia. Po II wojnie gospodarzem obiektu została Akademia Wychowania Fizycznego. Do dzisiaj prowadzone są tu zajęcia ze studentami, m.in. z fizjoterapii, jogi. Olbrzymia sala służy zespołowi tańca „Kalina” jako miejsce prób. Na piętrach często goszczą ekipy telewizyjne realizujące paradokumenty policyjne. Kompleks znajduje się przy popularnym trakcie spacerowo-rowerowym, niedaleko jest zoo, łada moment otwarta zostanie Aleja Wielkiej Wyspy, która przylega do działki AWF.

Jacek Sutryk: Wydaliśmy pół miliarda na inicjatywy mieszkańców i dwa na komunikację

Dlaczego nie ma jeszcze dróg dojazdowych do nowej kładki nad Ślężą? Gdzie powstają trasy rowerowe? O lokalnych inicjatywach, które zmieniają dużo więcej niż tylko jedno osiedle, a także o tym, jak bardzo Nowy Dwór zbliżył się do centrum, z prezydentem Wrocławia Jackiem Sutrykiem rozmawia Bartosz Chochołowski.

Na niezwykle plac zabaw w parku Tysiąclecia można dojechać z Muchoboru Małego rowerem przez nową kładkę nad Ślężą lub z centrum tramwajem – tak można skompilować trzy inwestycje na tych osiedlach. Pan zdaje się woli rowerem niż tramwajem?

W tym wypadku wybieram rower, bo przez kładkę pieszo-rowerową tramwajem nie dojadę. A na poważnie: mam duży sentyment do tej wartkiej niemal 4 mln zł kładki łączącej Muchobór Mały z Wielkim i z centrum miasta. Bo takich projektów w mieście robimy sporo, mają znaczenie lokalne i poprawiają komfort życia. Często znikają medialnie – a szkoda – w perspektywie dużych inwestycji, takich jak TAT – trasa autobusowo-tramwajowa. A nawet TATR – trasa autobusowo-tramwajowo-rowerowa – bo od Świebodzkiego na Nowy Dwór prowadzi teraz świetna i szybka droga rowerowa. Mam taki zwyczaj, któremu pozostaję wierny od 5 lat, że raczej omijam oficjalne otwarcia naszych inwestycji. Mam przeświadczenie, że w takich momentach najważniejsi są ci, którzy realnie tę inwestycję prowadzili, budowali. Natomiast sam sprawdzam dzień, dwa przed albo po otwarciu. Wtedy mam szansę porozmawiać z mieszkańcami i mieszkańcami, dowiedzieć się, jak inwestycja się sprawdza albo co powinno zostać poprawione. Tak np. było z ulicą Zemską na Nowym Dworze. To mieszkańcy prosili, by obok TATR – inwestycji za 382 mln zł – naprawić tę ulicę łączącą dwa krańce Rogowskiej. I naprawimy, bo diabeł tkwi w szczegółach.

Sądząc po zgłaszanych w tym roku projektach do WBO wielu wrocławian wybiera rower.

Dlatego inwestycje rowerowe nie mogą się zakończyć na kładce łączącej Francuską z Trawową, czyli Muchobór Mały z Wielkim...

Ta kładka jest świetnym przykładem tego, o co mi chodziło w 2019 roku i chodzi przez całą kadencję – by nie narzucać ludziom rozwiązań. Aby słuchać mieszkańców i robić to, co, ich zdaniem, jest po-



OLEKSANDR POLJAKOVSKI

Jacek Sutryk: Mieszkańcy powinni mieć wszystko, co im potrzeba do życia, do 15 minut spacerem od domu

trzebne. To tak, jak z trawnikiem: albo zbudujemy chodniki i będziemy się zżymać, że ludzie nie idą według tego, jak urzędnicy wytyczyli trasy, albo ułożymy chodnik tam, gdzie widać po trawniku, że ludzie chodzą „na dziko”. O tej kładce opowiadali mi członkowie rad osiedla z obu stron Ślęzy, że dzięki niej odległość między osiedlami skróci się o 1,5 km. To dla rowerzystów szybki dojazd do centrum miasta, dla dzieci droga do szkoły. Nie zastanawiałem się, by to

wdrożyć. Co zresztą złości moich współpracowników, bo dziś kładka jest, a drogi dojazdowe dopiero się robią. Będą w przyszłym roku.

Od strony Trawowej pracuje MPWiK, robiąc kanalizację.

To kolejna zasada, której pozostaję wierny: by działać kompleksowo. Nie sztuka zrobić trasę rowerową

i po trzech miesiącach ją rozko-pać, bo inna spółka ma tam rury do wymiany. Dlatego np. remont Pomorskiej trwa tak długo i długo trwała budowa tramwajów czy mostów na Popowice, bo tam gro czasu pochłania wymiana sieci podziemnych. Więc na Trawowej najpierw sieć podziemna, a potem chodnik z drogą rowerową.

Także od strony Francuskiej widzimy kolejny przykład współpracy z wrocławianami.

Tu działkowcy okazali się wspólnymi: zgodzili się, by trasę rowerową z chodnikiem przeprowadzić przez środek ROD, bo w okolicy – z budżetu obywatelskiego – kończymy przetarg na projekt drogi dla rowerów wzdłuż ulicy Krzemienieckiej. Zakończyliśmy też projekt łącznika rowerowego między Traktatową a Otyńską, jednak by to zbudować, kolejarze muszą wyrazić zgodę na inwestycję. A to nie koniec: projektujemy także inny łącznik Otyńska – Strzegomska. To dodatkowe połączenie pieszo-rowerowe z TAT. Rozbudo-wujemy ul. Żwirki i Wigury, gdzie

powstaje ciąg pieszo-rowerowy. A w kolejnych dwóch latach zrobimy ulicami Francuską i Szwajcarską połączenie rowerowe ze stacją kolejową Wrocław Muchobór oraz Trójkątem Kolejowym. Na Mińskiej – kontynuację drogi dla rowerów do ronda Chamcówny i na Awicenny dobudujemy brakujące fragmenty tras rowerowych. W obszarze polityki rowerowej dzieje się bardzo dużo. Dość powiedzieć, że od początku kadencji powstało już 90 km nowych tras rowerowych.

Plac zabaw w formie średniowiecznego grodu to zrealizowane dwa projekty WBO. Są atrakcją nie tylko dla mieszkańców Nowego Dworu i Muchoboru czy Żernik.

Można zaobserwować „turystykę parkową” wśród wrocławian. Czasem rodziny przemierzają pół miasta, aby pospacerować po innym parku, niż ten najbliższy domu, aby dzieci mogły się pobawić na placu zabaw, którego jeszcze nie znają. Takie atrakcje sprzyjają poznawaniu miasta. Okazuje się, że osiedlowe inicjatywy są dla

wszystkich, bo np. z Muchoboru ludzie jadą na Niskie Łąki czy do parku Wschodniego, a z Przedmieścia Oławskiego do parku Tysiąclecia.

Tramwaj na Nowy Dwór to największa inwestycja w skali miasta, nie da się jej zakwalifikować jako lokalnej, jednak z poprzednimi łączy ją to, że mieszkańcom bardzo na niej zależało. Jak zmienił się Wrocław od otwarcia TAT na Nowy Dwór? Nowy Dwór mocno zbliżył się do centrum.

Zbliżył się, owszem. To nawet jest wyliczalne. Nowy Dwór przed TAT-em – czy będę się upierał: TATR-em – leżał 20 km od centrum, a teraz jest 8 km! I nie zmieniłem tu geografii. Po prostu przeliczamy czas realnego przejazdu od drzwi do drzwi. Jeśli autobus jechał 40 min, to tak jakby miał normalną prędkością przejechać 20 km. Teraz jedzie poza potokiem samochodów z właściwą prędkością. I odczucie jest takie, jakby Nowy Dwór udało nam się przesunąć do centrum miasta o 12 km. Za blisko 400 mln zł metaforycznie „przenieśliśmy” całe osiedle o 12 km. Dlatego, choć to droga inwestycja, to warta tych pieniędzy. Przez TATR kursuje 10 linii autobusowych i dwie tramwajowe. W szczycie pojazd MPK na słynnej nowodworskiej „krzyżówce” jest średnio co minutę, więc nie ma powodu, by do centrum jeździć własnym samochodem.

To poprawia komfort życia, zmniejsza korki, bo ludzie nie wsiadają do auta, jeśli wszystko mają „pod bokiem”?

To inny sposób myślenia o Wrocławu. Optymalnie jest, jeśli mieszkańcy mają wszystko, co potrzeba do życia, w odległości do 15 min spacerem od domu. Tak zmieniamy Wrocław: budujemy na osiedlach szkoły, przedszkola, parki kieszonkowe, miejsca rekreacji albo handlu czy przestrzenie dla Zakładów Opieki Zdrowotnej. Nie wszędzie da się to zrobić – wtedy kluczem, by miasto dobrze działało – było rozległe, ale jednocześnie kompaktowe i zewsząd było blisko do centrum – jest supersprawną komunikacją publiczną. To dlatego w tej kadencji wydaliśmy na nią już około 2 mld zł. I się nie zatrzymujemy.



Średniowieczny Wrocław w parku Tysiąclecia

Ordynaryjnym placu zabaw nie trzeba było wiele pisać, jednak ten jest wyjątkowy. Na tyle atrakcyjny, że przyjeżdżają tu rodziny z różnych części miasta, aby dzieci mogły bawić się w średniowiecznym grodzie.

Warownia powstała w rekreacyjnej części parku Tysiąclecia, po wschodniej stronie Ślęzy, przy al. Europejskiej Stolicy Kultury. Od ul. Strzegomskiej możemy dojść do niej ul. Grodecką (350 m). Z przystanku na ul. Rogowskiej „Park Tysiąclecia” mamy niecały kilometr. Dotrzemy tu tramwajami 13 i 23.

– Wzgórze wyłożono specjalną miękką nawierzchnią. Jest tu jedna duża i dwie małe zjeżdżalnie. Całość otoczona jest palisadą, wzdłuż której można obejść całą warownię. Urządziliśmy również teren wokół „warowni” – opowiada Marek Szempliński z Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu.

Dzieciaki mogą zjeżdżać, skakać, wspinać się na linach lub po miniściance wspinaczkowej. Mają sporo możliwości aktywnego spędzenia czasu.

Na tym jednak się nie skończy. W kolejnych latach mają pojawić się baszty, osady i tyrolki. Rosną również świeżo posadzone drzewa, które – gdy podrosną – dadzą latem przyjemny cień. ZZM planuje już kolejne nasadzenia.

– „Średniowieczny Wrocław” jest częścią parku Tysiąclecia, który w założeniu ma reprezentować różne wieki i historię Wrocławia. Plac zabaw to XIII wiek, gdy miasto było jeszcze grodem. Całość placu będzie docelowo składała się z czterech części: w przyszłości ma jeszcze powstać zagroda, rynek i wieża. Dziękujemy zarówno miastu, jak i lokalnej społeczności, za wspólną realizację tego pięknego placu zabaw i liczymy na więcej – podkreśla Michał Garstka, lider projektu WBO, podczas otwarcia atrakcji.

Powstanie „Średniowiecznego Wrocławia” zainicjowali mieszkańcy, zgłaszając pomysł do Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego – ściślej rzecz ujmując, to były dwa projekty (nr 250 z 2019 r. i nr 198 z 2021 r.). Koszt inwestycji to 3 mln zł.



Plac zabaw w liczbach:

- 8,7 m wysokości
- 1024 mkw. powierzchni do zabaw
- 3 mln zł – koszt budowy

INWESTYCJE, które łączą wrocławian

Muchobór Wielki z Małym łączy już nie tylko nazwa, ale od lipca również kładka. Nowy Dwór został we wrześniu połączony z centrum tramwajem, a mieszkańcy tych i wielu innych osiedli od marca łączy wyjątkowy plac zabaw w parku Tysiąclecia. Inwestycje zarówno, te lokalne, jak i te gigantyczne, spajają ze sobą wrocławian. Dobra komunikacja – nie tylko w sensie transportowym – to podstawa.

Ten rok dla tych południowo-zachodnich osiedli Wrocławia był bezprecedensowy. Najbardziej spektakularną zmianą było oczywiście uruchomienie trasy autobusowo-tramwajowej na Nowy Dwór. Inwestycja ta ma znaczenie dla znacznie większej liczby wrocławian, niż tylko mieszkańców wymienionych osiedli. Zaczniemy jednak chronologicznie, a zatem od mniej spektakularnych, ale bardzo istotnych przedsięwzięć.

Bartosz Chochołowski

Kładka łącząca Muchobory

W wielu miejscach miasta sąsiadzi mają do siebie daleko, gdy dzieli ich rzeka lub linia kolejowa. Kładka pieszo-rowerowa nad Ślężą na wysokości ulicy Francuskiej (od strony Muchoboru Małego) i Trawowej (od strony Muchoboru Wielkiego) zbliżyła do siebie te osiedla.

Jakie ma ona znaczenie? Zobaczmy na przykładzie. Dotarcie ze skrzyżowania Trawowej z Tyrmanda do skrzyżowania Francuskiej z Grecką wymagało pokonania pieszo lub rowerem 2,5 km (jadąc przez Strzegomską). Dziś, jadąc przez kładkę, trzeba pokonać niecały kilometr.

Aż tyle zmieniła 30-metrowa kładka. Jej budowę również zainicjowali mieszkańcy wraz z radą osiedla, zgłaszając projekt do WBO. Jednak jego realizacja daleko wykraczała poza możliwości budżetu obywatelskiego. Miasto zdecydowało się na realizację przedsięwzięcia z pieniędzy spoza WBO. Kosztem 4 mln zł powstała przeprawa, która odmieniła spacerowe i rowerowe oblicze Muchoboru Wielkiego i Małego.

– Nie tylko usprawniła komunikację pomiędzy oboma Muchoborami i umożliwiła dostęp do terenów rekreacyjnych nad rzeką oraz do ogródków działkowych, ale w przyszłości połączy planowane drogi rowerowe z już



Kładka nad Ślężą w liczbach:

- 30 m – długość
- 4 mln zł – koszt budowy
- 20 t stali zużyto na budowę
- 25 m szesc. betonu zużyto na budowę

istniejącymi, tworząc nowy korytarz. Będzie to kluczowe dla tego rejonu Wrocławia, w tym dla mieszkańców Oporowa – wyjaśnia Bartłomiej Tylkowski, przewodniczący zarządu osiedla Muchobór Wielki.

Drogi rowerowe, którymi cykliści wygodnie dojadą do kładki, są już projektowane.

– Od dawna marzyłem o takiej kładce. Jako dziecko mieszkalem w okolicy i chciałem jak najszybciej dojeżdżać do kolegi na Muchobór Wielki, a musiałem jechać naokoło. To duży skrót, nie trzeba

nadrabiać drogi – mówił podczas pikniku z okazji otwarcia kładki pan Radek.

Pani Beata z Muchoboru Wielkiego dodawała wtedy, że przeprawa nad Ślężą ułatwi dojście do przedszkola i szkoły po drugiej stronie rzeki. – Będzie bezpiecznie, nie będziemy musieli chodzić wzdłuż ruchliwej drogi – mówiła.



Z Nowego Dworu do centrum w 20 minut

Trasa autobusowo-tramwajowa na Nowy Dwór to sztandarowa inwestycja nie tylko w skali 2023 roku. Określana jest jako największe przedsięwzięcie tramwajowe od 1949 roku, kiedy to wybudowano tor na Leśnicę. Koszt gigantyczny – 386 mln zł, z czego 182 mln zł dołożyła Unia Europejska.

zeł przesiadkowy. Dlatego ta inwestycja ważna jest nie tylko dla mieszkańców Nowego Dworu, Muchoboru Małego i Szczepina – osiedli, przez które biegnie nowy trakt. Oddziałuje na Żerniki i Kuźniki, a patrząc w szerszej perspektywie, również na dojeżdżających z Miękinia czy Środy Śląskiej.

Kluczowym elementem – zarówno dla tramwajów, jak i autobusów – jest wiadukt nad torami kolejowymi. Kosztował aż 40 mln zł. Tramwajom jest niezbędny, bo tory tramwajowe nie mogą się przecinać z kolejowymi, a autobusy nie stoją już przed rogatkami. Powodowało to, że kursowały nieregularnie.

Inwestycja polegała nie tylko na ułożeniu prawie 7 km torów i 68 km kabli trakcyjnych. W związku z nią przebudowano 3,5 km okolicznych ulic i wybudowano 6,6 km ścieżek rowerowych i jeszcze więcej chodników. Nowych sieci wodno-kanalizacyjnych nie widać, za to oko cieszy mnóstwo zieleni, dziesiątki tysięcy krzewów i prawie tysiąc nowych drzew.

Powstała bardzo zielona pętla przy przystanku kolejowym Wrocław Nowy Dwór oraz parking Park and Ride (drugi taki jest przy Strzegomskiej). Miejsca do pozostawienia auta plus przystanek kolejowy czyni z tego miejsca wę-

Z centrum Nowego Dworu można dojechać niemal wszędzie jedną z 12 linii autobusowych. Po nowych torach kursuje tramwaj linii 13 na Stadion Olimpijski, zatrzymując się na ważnych węzłach przesiadkowych: Jana Pawła II, Galeria Dominikańska i Plac Grunwaldzki. Linia 23 zmierza aż na Kowale jadąc przez Dworzec Główny, Galerię Dominikańską i Kromera.

Obie linie większość swoich tras przemierzają wydzielonymi torowiskami, zatem dojazd do centrum czy do dworca jest naprawdę szybki.

Mieszkańcy Nowego Dworu wspominają, że na tramwaj czekali 50 lat. Gdy wprowadzali się do nowych wtedy bloków, już mówiono o skomunikowaniu osiedla linią tramwajową. Największą barierą, przez dekady nie do pokonania, były tory kolejowe. Dopiero teraz, przy istotnym wsparciu Unii Europejskiej, udało się ją pokonać. Budowa wiaduktów czy mostów to najdroższe elementy przy budowie nowych połączeń.



TAT w liczbach:

- 3,5 km jezdni
- 6,8 km torowiska
- 7,2 km chodników
- 6,6 km dróg rowerowych

SONDA Co ciekawego powstało na Nowym Dworze i Muchoborach?



Plac zabaw Średniowieczny Wrocław w parku Tysiąclecia, ul. Rogowska 147

Kasia z synem Adasiem z Żernik i babcia Adasia Barbara z Opola

– Bardzo miłe miejsce, syn lubi się tu bawić. Mieszkamy na Żernikach i nie mamy tu daleko, dlatego przyjeżdżamy od czasu do czasu. Dziś jest piękna pogoda, więc Adaś korzysta. Może się tu wybiegać, poskakać, powspinać się. Pomysłowe są te konstrukcje tutaj, całość jest ucharakteryzowana na średniowieczny gród – mówi pani Kasia.

– Dobrze, że place zabaw są różne, dzieci mają urozmaicenie. Gdy przejeżdżam do Wrocławia, lubię pójść z synową i dzieckiem do parku, na plac zabaw. Bardzo ładnie jest tutaj – dodaje pani Barbara.



Magdalena, Jacek, Tymon i Miłosz z Jagodna

– Drugi raz tu już jesteśmy. Średniowieczny gród jest fajny sam w sobie, ale doceniamy też to, że wykończony jest miękkim podłożem. To bezpieczne dla dzieci. Pomysłowe są też atrakcje, synowie lubią tu poszaleć, choć są jeszcze w tym wieku, że trzeba ich pilnować i asekurować. Dlatego biegamy tu z nimi, a raczej za nimi. Będzie tu jeszcze lepiej, ale chyba dopiero za kilkadziesiąt lat, gdy te posadzone niedawno drzewa urosną i będą dawać cień. Byliśmy tu latem, gdy było ponad 30 stopni. Dziś jest znacznie lepiej – ciepło w sam raz. Dobra jest lokalizacja blisko parku, do którego pójdziemy, gdy dzieci się wybawią – mówi pan Jacek.



Sylwia z wnuczką Anią z Zakrzowa

– Świetne miejsce, Ania ma się tutaj gdzie wyszaleć. Można się powspinać, pobiegać, poskakać na trampolinie, a nawet poturlać. Na Zakrzowie mamy również bardzo dobre miejsce do aktywnego wypoczynku, ale lubimy sobie pojechać dla odmiany gdzie indziej. Byliśmy tu wiosną, ale wtedy był taki tłum, że Ania nawet nie mogła się dopchać na górną część grodu. Wtedy ten plac zabaw był od niedawna otwarty i chyba, podobnie jak nas, wielu ludzi przyciągnęła ciekawość. Teraz jest super, nie ma już takiego obłężenia, Ania wdrapuje się wszędzie, gdzie tylko chce. Bardzo nam się tu podoba, będziemy tu jeszcze na pewno zaglądać.



TAT na Nowy Dwór

Bożena i Edmund z Muchoboru Małego

– Obserwowaliśmy wszystkie etapy budowy Tramwajowo-Autobusowej Trasy na Nowy Dwór. Nawet mamy kolekcję zdjęć od czasów rozkopów, poprzez kolejne fazy, jak to się zmieniało, aż do uruchomienia połączeń. Tramwaj tutaj wiele zmienia dla ogromnej liczby mieszkańców. Możemy teraz szybko z Muchoboru dostać się do centrum, ale też na Rogowską na Nowym Dworze. Czekał na ten tramwaj bardzo długo. Wreszcie jest, minęły utrudnienia związane z budową. Jest ładnie i nowocześnie. I nareszcie możemy powiedzieć, że warto było czekać.



Kładka pieszo-rowerowa nad Ślężą

Grzegorz z Muchoboru Małego

– Z kładki rzadko korzystam, bo wolę z psem przejść się wzdłuż Ślęzy po stronie Muchoboru Małego. Dla mnie to idealny teren spacerowy. Choć dróżki, którymi tu docieram, rozjeżdżane są samochodami przez działkowców. Przydałoby się je jakoś utwardzić, czymś podsypać. Codziennie widzę – szczególnie rano i po południu – jak wielu ludzi korzysta z tej przeprawy. Normalnie do pracy tędy jeżdżą i chodzą, odkąd jest ta kładka, a później wracają. Spełnia ona swoją rolę. Kiedyś na Muchobór Wielki dla pieszych i rowerzystów było daleko – kładka ta bardzo zbliżyła te osiedla.



Kamila i Rafał z Nowego Dworu

– Kładka prezentuje się dobrze, ładnie jest wykonana, ale dla nas to jedynie ciekawostka. Przyjechaliśmy tu głównie po to, aby ją zobaczyć. Widzieliśmy relację z hucznego otwarcia i zacięła nas. Na co dzień nie jest nam ona potrzebna, bo jeździmy innymi drogami. Byłaby dla nas dobra do rekreacyjnych przejażdżek, gdyby było jak do niej dojechać. Zdecydowanie brakuje dróg dojazdowych dla rowerzystów, jeśli miałyby być częścią dłuższej trasy rowerowej. My mieszkamy na Nowym Dworze, ale rozumiemy, dlaczego mieszkańcom Muchoboru Małego i Wielkiego tak na tej kładce zależało. Zasadniczo zmienia ona komunikację między osiedlami. Bez niej musieli nadrabiać sporo drogi, pewnie ze dwa kilometry. Gdy powstaną tu jeszcze w okolicy drogi rowerowe i chodniki, dla mieszkańców obu Muchoborów będzie to świetna sprawa.

Więcej o wszystkich inwestycjach Wrocławia znajdziesz na:
www.wroclaw.pl/inwestycje-wroclaw

„Chłopi” jak malowani... Czy warto iść?

Jest tu oryginalna technika malarskiej animacji, są arcyciekawi bohaterowie, przejmująca historia, prawdziwe emocje i wątek feministyczny. Dorota Kobiela-Welchman i Hugh Welchman tchnęli życie w genialną powieść.

Magdalena Talik

Film „Chłopi” Doroty Kobieli-Welchman (występującej pod pseudonimem DK Welchman) i Hugh Welchmana ożywia świat wsi Lipce, namietności jego mieszkańców w sposób idealny dla współczesnego widza. Jak namietność, to płomienna, jak bójka, to niemal w stylu Tarantino.

Historia Jagny Paczesiównej wydanej wbrew swojej woli za mąż za najbogatszego gospodarza we wsi Borynę, a uwikłanej w romans z jego żonatym synem Antkiem, wciąż rozpala. Wpleciona w cykl czterech pór roku, odmierzana rytmem kościelnych świąt, bogata w chłopskie obyczaje, skrzęca się feerią barw, energią muzyki.

Nie oderwiesz oczu

Animacja malarska powstawała partiami. Najpierw nakręcono film z udziałem aktorów, potem każdy kadr namalowano i zmontowano na nowo. „Chłopi” to nowa jakość – scenariusz jest świetny, bohaterowie wyraziści, kolorystyka nie



Piękne malowane kadry filmu „Chłopi” (tu Jagna z dziećmi ze wsi i Antek Boryn) nawiązują do znanych dzieł

pozwała ani na chwilę oderwać oczu od ekranu. Spora w tym zasługa malarskiej pasji Doroty Kobieli-Welchman, za sprawą której znane obrazy polskich mistrzów stają się żywe w filmie.

Dwa tańce

Muzyka (za którą odpowiada L.U.C. i RB Film Orchestra z Kayah, Dagadaną, Laboratorium Pieśni, Tegimi Chłopami) i sceny z nią związane to jeden z najmocniejszych akcentów „Chłopów”.

Rewelacyjnie wybrzmiewają pieśni śpiewane w chłopskich chatkach podczas pracy przy sprawianiu kapusty albo pełna energii muzyka towarzysząca scenom kołędowania ze zwierzęcymi maskarami. Rzucający się w tany ludzie wybiegają z rozgrzanych chat na mróz i tworzą barwny, szaleńczy korowód.

Rewelacyjnie oddano wreszcie dwa, bardzo różne tańce – weselny taniec Jagny z Boryną, a potem z wójtem oraz drugi – z Antkiem Boryną.

Jagna feministka?

Przy okazji premiery „Chłopów” wokół postaci Jagny rozgorzała dyskusja, czy słusznie ukarano ją za to, że nie zamierzała dostosować się do społecznych wiejskich norm. Widzowie ocenią. „Chłopi” powinni się spodobać i widzom, i członkom Amerykańskiej Akademii Filmowej (przynajmniej na tyle, by znaleźć się na krótkiej liście nominowanych filmów), bo to nasz polski kandydat do Oscara.

Z placu Legionów 14 znika księgarnia

Księgarnia Wratislavia przetrwała ponad 61 lat. Niestety, pandemia, podwyżka czynszu i internetowa sprzedaż książek doprowadziły do tego, że jej prowadzenie już się nie opłaca. Trwa wyprzedaż, bo miejsce będzie czynne tylko do końca października.



Wrocławska księgarnia przy pl. Legionów wyprzedaże asortyment

Magdalena Talik

Księgarnia Wratislavia to kawał powojennej historii miasta. Od 12 lat prowadzili ją matka i syn – Danuta Jakubowska i Jacek Jakubowski. Jacek Jakubowski w księgarni się wychował i dorośli, zostawił tu wiele lat życia, miliony godzin pracy i serce, ale, jak przyznaje, nie ma już sensu przedłużać agonii Wratislavi. I podkreśla, że do problemów przyczyniła się, oprócz pandemii, kiedy księgarnia była zamknięta przez 3 miesiące, i wojny na Ukrainie także podwyżka czynszu, która spowodowała, że powstały zaległości, które właściciel chciał uregulować. Tradycyjna księgarnia nie wytrzymała też konkurencji w postaci sprzedaży internetowej. Jakubowski podkreśla, że próbował utrzymać Wratislavię wszelkimi sposobami – organizował spotkania z pisarzami, myślał też o tym, by powstała księgarnia-kawiarnia z kilkoma stolikami w słynnych dużych witrynach.

Do Wratislavi można przyjść tylko do 31 października. Właśnie trwa wyprzedaż artykułów. Wybór jest przeogromny. Rabaty dochodzą do 50 proc., można kupić nowości książkowe, przybory szkolne, zabawki, puzzle, artykuły papirnicze, a także mapy czy wrocławskie gadżety.

Spotkanie z zespołem Blueverest

Jak się żyje w Kamerunie? Rozmowa o życiu codziennym, tworzeniu muzyki, byciu częścią wieloetnicznej i międzykontynentalnej grupy przyjaciół z członkami zespołu Blueverest (powstały w 2017 r. polsko-kameruński zespół muzyczny) odbędzie się 25.10 o godz. 18 w Przejściu Dialogu (ul. Świdnicka 19). Wstęp wolny. Spotkanie będzie prowadzone w języku francuskim i tłumaczone na polski. Uprzejmą je afrykańskie brzmienia i prezentacja tradycyjnych instrumentów oraz śpiew.

DKF Politechnika rekrutuje

Lubisz kino i chcesz tworzyć wydarzenia filmowe? Dołącz do Dyskusyjnego Klubu Filmowego Politechniki! Spotkanie rekrutacyjne otwarte dla wszystkich zainteresowanych odbędzie się 26.10 o godz. 17.30 w sali 329 w budynku A-1 PWr (Wybrzeże Wyspiańskiego 27, II p.). Organizatorzy informują, że szukamy ludzi z zapałem na filmy i motywacją do działania. Nie trzeba być studentem Politechniki, by dołączyć do klubu. Wszyscy chętni mile widziani.

Jubileusz 75-lecia Akademii Muzycznej

W sobotę 28.10 o godz. 19 w sali koncertowej Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu odbędzie się uroczysta inauguracja obchodów 75-lecia tej uczelni. Wystąpią: Aleksandra Kurzak – sopran, Joanna Zawartko – sopran, Mariusz Godlewski – baryton, Sara Dragan – skrzypce, Akademicka Orkiestra Symfoniczna oraz połączone Chóry Akademii Muzycznej pod dyrekcją Marka Pijarowskiego. Na koncert obowiązują bezpłatne wejściówki, które można odebrać w recepcji budynku E (ul. Aleksandra Zelwero-wicza 7-11) od 25.10. Liczba wejściówek jest ograniczona. Pełne kalendarium obchodów na amuz.wroc.pl.

28 жовтня пройде “Український день” у Vemta Bar

Хочеш поринути в українську культуру? Тоді ця подія саме для тебе! Український день – це інтеграційні зустрічі, дискусії за чашечкою кави, майстер-класи, музичні виступи та хороший настрій. Захід має на меті показати внесок української культури в розвиток міста та поділитися думками про міграцію.

Світлана Кучеренко

Подія розпочнеться о 13:00 у барі "Vemta", що знаходиться за адресою: ul. Uniwersytecka 1 у Вроцлаві. Вхід вільний абсолютно для всіх. Вистачить тільки прийти та насолоджуватися затишною атмосферою.

Програма заходу містить в собі:

- 13:00 – дегустація кави від чотирьох українських обсмажувачів;
- 14:00 – дискусія "Мігруюча культура України. Митці та митці за межами кордонів". Під час дискусії культурні діячі обговорять, як переїзд, міграція, окупація та війна внесла свої корективи в їх творчість та творчість їх колег.
- 15:00 – майстер-клас з колажу від української художниці Аліни Бердник, яка мешкає в Марселі. Участь в майстер-класі може взяти кожен бажаючий без попередньої реєстрації.
- 16:00 – частування українськими смаколиками, між іншим, соленими закусками та популярними в Україні



Гурт "Квіт", який 28 жовтня виступить під час "Українського дня" у Vemta Bar

тортами, такими як „Київський торт”, „Львівський сирник” та „Медовик”.

Від 17 почнеться музична частина вечора. Першим вийде на сцену Postman – український музикант, мультиінструменталіст та автор пісень. Його музику можна назвати сучасним урбан-фолком – у найкращому розумінні цього слова. Потім на

сцену вийде Ілля – музикант, якого теплі аранжування засновані на фортепіано, синтезаторах і гіпнотичних ритмах разом із голосом передають відчуття емоційної глибини. Стиль музиканта неможливо порівняти, або віднести до якогось одного. Варто прийти та послухати на власні вуха.

Близько 19 варто очікувати на виступ музичного гурту Kwit,

який створює пісні польською та українською мовами. Гурт черпає натхнення в українських народних піснях, які чуються як у текстах, так і в музиці.

На 20:00 запланований виступ незалежного театру без дому GAS, який реагує на реальність, а не ігнорує її. Театр представить спектакль під назвою “Історія України в віршах і рухах”. Під час

виступу пролунають вірші відомих українських поетів, наприклад, Сергія Жадана в поєднанні з ілюстраційними рухами та сенсами. Це має допомогти глядачам поринути в історію України у зовсім інший, до цього незнаний спосіб.

Під кінець о 21:00 на відвідувачів чекатиме Dj-сет у виконанні Анни Мисочки, який називається – давай танцювати!

Як зазначають організатори – „український день є продовженням щомісячних днів спільнот, які організовуються „Відкритим простором”, під час яких виступають мешканці та мешканки Вроцлава з різних країн. Ми відкриті до ідей та ініціатив від мешканців різних громад та меншин, які обрали Вроцлав для життя”.

Під час всього заходу можна буде помилуватися роботами українських ілюстраторів та колажистів, а саме Андрія Бояри, Анни Мисочки та Аліни Бердник.

Захід є ініціативою української громади у Вроцлаві, Товариство НОМАДА та Відкритого простору.

Хелловін 2023. На що можемо чекати у цьому році?

Хелловін славиться своєю загадковістю та містикою, оскільки вірування стверджують, що саме під час цього свята найрізноманітніші магичні створіння блукають вулицями, шукаючи своїх жертв, і тому важливо відлякувати їх. Далі ви дізнаєтесь більше про це свято та події, які відбудуться у Вроцлаві.

Альона Нетьосова

У мексиканському стилі

День мертвих по-мексиканськи, де кожен гість заходу зможе створити скелети, маски Катріни та весело провести час.

П'ятниця, 27.10.2023, о 17:00, Klockownia Arkady Wrocławskie, вхід за квитками.



Подорож легендами. Хелловін – Майстерня коктейлів

Коктейльні майстер-класи на тему Хелловін – це чудова можливість дізнатися про тонкощі приготування як класичних, так і авторських коктейлів під пильним оком досвідчених барменів.

Ціна квитка: 189 злотих.

П'ятниця, 27.10.2023, о 18:00, Джаз-клуб і ресторан Vertigo, вхід за квитками.

Пірат і Хелловін

Організатори запрошують вас на піратський і хижий Хелловін. Ідеальна вечірка для любителів піратів і страхів!

Більше інформації та квитки можна знайти за цим посиланням: wroc.city/piracko-szantowe-halloween

П'ятниця, 27.10.2023, о 19:30, музичний клуб Старого монастиря, вхід за квитками.

Skate Night Wrocław – катання на роликових ковзанах

Під час Skate Night Wrocław наймолодші любителі катання на ковзанах також знайдуть своє місце. Захід відкриється майстер-класами з навчання та вдосконалення водіння, які проведе досвідчений інструктор.

П'ятниця, 27.10.2023, о 18:00, скейтпарк Легницька, вхід вільний.

WROMIGRANT
пункт інформації для мігрантів та біженців у Вроцлаві

Безкоштовні консультації,
тренінги та інформаційні зустрічі



Прийди!

Перехід Діалогу,
вул. Świdnicka 19,
Вроцлав

Зателефонуй!

+ 48 735 969 992
+ 48 538 579 555
+ 48 71 772 49 50

Напиши!

wromigrant@wcrs.pl

Вподобай!

[f](https://www.facebook.com/wromigrant) [@wromigrant](https://www.instagram.com/wromigrant)

PL / UA / EN / BY / RU

Wielki Śląsk rozgromił Legię Warszawa

Niemal 40 tys. kibiców w sobotę 21.10 na Tarczyński Arenie widziało na własne oczy, jak piłkarski Śląsk Wrocław rozgromił Legię Warszawa 4:0.

Michał Sałkowski

To frekwencyjny rekord tego sezonu PKO BP Ekstraklasy. Rekordów było więcej – to 9. z rzędu mecz WKS-u bez porażki, 16. z rzędu ze strzeloną bramką. A w sobotę Śląsk rusza na mecz z Ruchem.

Cztery gole

Tyle zapakowali warszawskiej drużynie piłkarze Śląska. Z tych bramek – dwie były autorstwa Erika Exposito. Kolejne strzelili Petr Schwarz i Piotr Samiec-Talar.

Po zwycięstwie Śląska nad ekipą ze stolicy trener Jacek Magiera przyznał wprost: To jest najwspanialszy wieczór w historii tego stadionu. Dziękuję kibicom Śląska za znakomity doping. Stworzyli świetną atmosferę a piłkarze docenili to pięknymi golami. Dziękuję też kibicom Legii za skandowanie mojego nazwiska.



To było piłkarskie święto: Śląsk rozgromił Legię, a po 10 latach Tarczyński Arena miała komplet kibiców

Mecz z Ruchem 28.10

Z tych rekordowych, także frekwencyjnie, tematów Śląsk uda się na drugi biegun. W sobotę na Stadionie Śląskim zmierzy się z beniaminkiem, będącym w strefie spadkowej Ruchem Chorzów, który w minionej kolejce nie zagrał z Widzewem z powodu deszczu.

Mecz na Stadionie Śląskim odbędzie się bez udziału kibiców go-

ści, gdyż na obiekcie trwają prace związane z tworzeniem sektora gości, tak, by spełniał on wymogi licencyjne, czyli był odpowiednio zabezpieczony płotami, balustradami, wygradzzeniami czy siatkami. Całość działań może potrwać do końca roku.

Jeszcze 7 spotkań

Także do końca roku pozostało Śląskowi siedem ligowych spotkań

– w tym trzy w roli gospodarza, z ŁKS-em, Rakowem Częstochowa i Koroną Kielce.

Na mecz z łodzianami – 5 listopada – już trwa sprzedaż biletów. Wszystko po to, by utrzymać naprawdę dobrą średnią ponad 22 tys. kibiców na meczu w roli gospodarza. Granie WKS-u w tym roku zakończy się prestiżowymi Derby Dolnego Śląska – z Zagłębiem w Lubinie.

Ślęza rządzi pod koszem, Ślęza wygrywa

Premierowe zwycięstwo w nowym sezonie Orlen Basket Ligi Kobiet odniosły koszykarki Ślęzy Wrocław. Podopieczne Arkadiusza Rusina pokonały na wyjeździe Basket Bydgoszcz 85:65. W sobotę czeka ich trzeci wyjazd z rzędu – do Pruszkowa.

Michał Sałkowski

Pierwszy ligowy mecz i porażka z jednym z faworytów rozgrywek BC KGHM Polkowice 47:93 nie podłamał wrocławianek.

– Wyrzuciliśmy z głowy mecz z Polkowicami, ale na pewno potrzebujemy wyjść na parkiet i udowodnić sobie, a także pokazać innym, że tamto spotkanie to nie było nasze oblicze. To prawdziwe

będziemy pokazywać w każdym kolejnym meczu – przewidywał trener Ślęzy Arkadiusz Rusin. W te same tony uderzała podkoszowa Ślęzy – Natalia Kurach: Chcemy pokazać, że mecz w Polkowicach był tylko naszym wypadkiem przy pracy – skwitowała.

Czas pokazał, że szkoleniowiec i jego zawodniczka mieli rację. Dwa tygodnie pozwoliły im się przegrupować i z Bydgoszczy wrócić z tarczą. Mecz z Basketem był dość jednostronnym widowiskiem – tylko trzecia kwarta była wyrównana. Prowadzenie w tym spotkaniu zmieniło się zaledwie czterokrotnie. Przez resztę spotkania Ślęza dominowała i to mimo fatalnej skuteczności rzutów z dystansu (2/17). Grała jednak skutecznie pod koszem, zdobyła stamtąd aż 60 punktów, przy tylko 20 oczkach rywalów. Wrocławianki zebrały też aż 15 piłek na atakowanej tablicy,

46 sumarycznie – i to przy zaledwie 26 zbiórkach bydgoszczanek.

Ślęza ma na swoim koncie jedno zwycięstwo oraz porażkę. Basket Bydgoszcz przegrał po raz trzeci w sezonie. Taki sam bilans ma MKS Pruszków, do którego wrocławianki udają się już w sobotę (godz. 18). MKS przegrywa wyraźnie, dorzucając dwa razy do 55 oczek, a raz do 45 i znacząco przegrywając walkę na deskach, czyli tam, gdzie Ślęza ma swoje mocne karty. Jest więc szansa na podreperowanie dorobku przed kolejnymi przystankami na wyjazdowej mapie ligowej – a będzie tego trochę: kolejno Poznań, Toruń, Gdynia i Sosnowiec. Szczególnie w dwóch ostatnich lokalizacjach poziom wrośnie odczuwalnie. Warto więc korzystać z potencjalnie łatwiejszych rywali w rozkładzie jazdy w najbliższym czasie.



Nunn trafia wszystkie rzuty z gry w meczu z Basketem mimo kontuzji

Tydzień w skrócie

W koszykarskiej Świętej Wojnie lepszy był Anwil. **Śląsk Wrocław** przegrał wyjazdowe spotkanie z ekipą z Włocławka 74:80. Była to trzecia porażka wicemistrzów Polski w piątym meczu Orlen Basket Ligi. Najwięcej oczek dla Anwila zdobył Victor Sanders 21 (3x3), dla Śląska najlepiej punktował Dusan Miletić – 15 oczek.

Siatkarze Gwardii przegrali 0:3 wyjazdowe starcie Tauron 1.ligi z BKS Visłą Proline Bydgoszcz, w setach do 20, 14 i 16. Tytuł MVP tego spotkania otrzymał przyjmujący bydgoszczan – Tomasz Polczyk.

Siatkarki #Volley Wrocław odwróciły losy wyjazdowego spotkania z Energą MKS Kalisz – choć przegrywały w meczu 1:2, wygrały go ostatecznie w pięciu setach – 3:2 (+22, -15, -16, +23, +11). Było to drugie zwycięstwo wrocławianek w tym sezonie Tauron Ligi. Mają na swoim koncie także jedną przegraną.



WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

PKO Bank Polski Ekstraklasa, 28.10, godz. 20, Stadion Śląski, **Ruch Chorzów – Śląsk Wrocław** (Canal+ Sport3)

koszykówka

Orlen Basket Liga, 27.10, godz. 17.30, MOSiR Globus, **Polski Cukier Start Lublin – Śląsk Wrocław** (Polsat Sport Extra)

Orlen Basket Liga Kobiet, 28.10, godz. 18, Hala Znicz, **MKS Pruszków – IKS Ślęza Wrocław** (Emocje TV)

siatkówka

Tauron 1. liga, 28.10, godz. 17, Arena Lodowa, **Lechia Tomaszów Mazowiecki – Gwardia Wrocław**

Tauron Liga Kobiet, 27.10, godz. 19, Hala Orbita, **#Volley Wrocław – KS Pałac Bydgoszcz** (Polsat BOX GO)



Skate Night Halloween 27.10 przy Legnickiej 65

Choć niektórzy wieszczą już koniec sezonu rolkarskiego, radzimy nie chować jeszcze sprzętu do szafy. Nadszedł czas, aby poczuć dreszczyk emocji i wziąć udział w drugiej edycji Skate Night Wrocław! Motywem przewodnim wydarzenia będzie Halloween, a najlepiej przebrani uczestnicy otrzymają nagrody. Ten niezapomniany wieczór odbędzie się

27.10 w godz. 18–22 w Skate Parku przy ul. Legnickiej 65 (Centrum Sportów Ekstremalnych). Na uczestników czeka wiele atrakcji, będzie można skosztować różnorodnych przekąsek z lokalnych food trucków. Nie zabraknie również sezonowych napojów. O gorącą atmosferę wieczoru zadba profesjonalny DJ. Najmłodszy amatorzy jazdy na rolkach będą mogli doszkolić umiejętności i wziąć udział w konkursach. Wstęp jest bezpłatny.

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
Pogotowie Ratunkowe: **999**
Policja: **997**
Straż Pożarna: **998**
Straż Miejska: **986**
Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)

Pogotowie energetyczne: **991**
Pogotowie gazowe: **992**
Pogotowie ciepłownicze: **993**
Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Infolinie

Centrum Informacji Turystycznej: **71 344 31 11** (pn.-pt. 9.00-19.00)
Punkt Informacji dla Obcokrajowców: **71 772 49 50** (pn.-pt. 9.00-16.00)
Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)
Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77** (pn.-pt. 8.00-18.00)

Ważne telefony – inne

Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7.00-14.00)
Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo) lub **71 799 67 00** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Zgłoś niebezpiecznego psa lub kota: **986** (całodobowo) lub **71 362 56 74** (pn., śr., czw., pt 9.00-16.30, wt. 9.00-18.30, sb., nd. 9.00-15.00)
Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22, 19501** (całodobowo)
Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00)
Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 30 85 030** (pn.-pt. 7.00-21.00)
Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionej: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8.00-14.00, śr. 8.30-16.00)
Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Taxi Senior: **794 123 124**
Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**

Napisz do nas!

REDAKCJA
pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania
Agata Zięba

DRUK
AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA
Gmina Wrocław



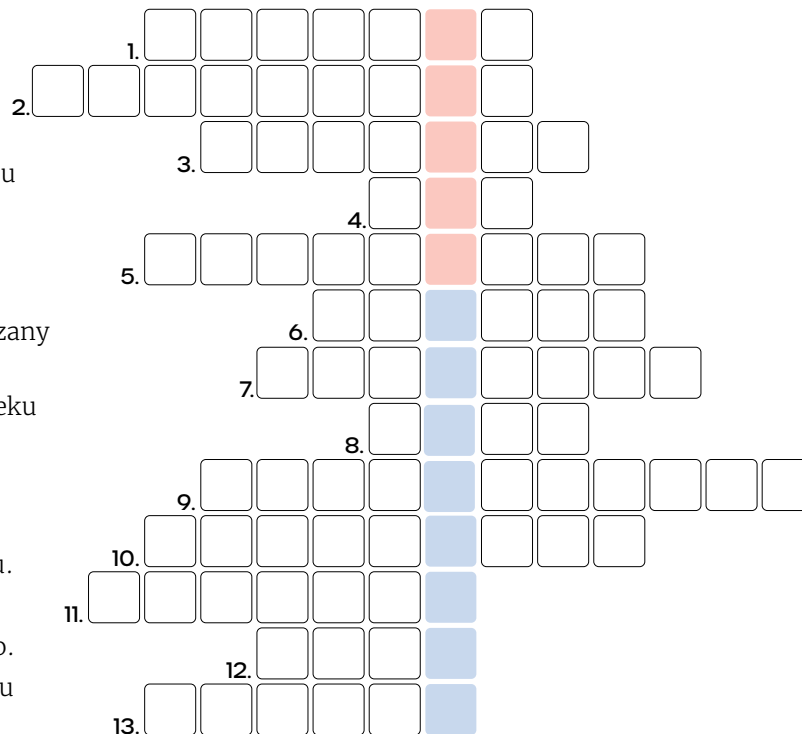
Ogród światła „Dzika Afryka” w ZOO Wrocław od 27.10

Od 27.10.2023 do 3.03.2024 zapraszamy na jedyny taki spacer do ZOO Wrocław. Podczas wędrówki zobaczysz najbardziej rozpoznawalne gatunki zwierząt Afryki w nowym, multimedialnym wydaniu. Wizyta na ekspozycji będzie też doskonałą lekcją przyrody. Odwiedziny można będzie uwiecznić na zdjęciach w specjalnych punktach. Z każ-

dego sprzedanego biletu 1 zł przeznaczony zostanie na ratowanie pingwinów przyłaskowych – tońców, które zostały ambasadorami projektu. Wejście na wystawę będzie możliwe przez bramę zoo od strony ul. Wróblewskiego. Godziny otwarcia: pon.-pt. ogród: 17–20, kasa: 16.45–19.30, a w sb., nd. i święta ogród: 17–21, kasa: 16.45–20.30. Bilety w cenie 55 zł (normalny) i 44 zł (ulgowy) na bilety.gardenoflights.com.

KRZYŻÓWKA NUMERU 154

- Przy tej ulicy znajduje się cmentarz, na którym pochowanych jest wiele zasłużonych osobistości.
- Romska rodzina, której imponujące nagrobki znajdują się na cmentarzu Osobowickim.
- Kto z rodziny Edyty Stein jest pochowany na cmentarzu Żydowskim we Wrocławiu?
- Pseudonim Eugeniusza Stankiewicza.
- Reżyser, twórca filmowej trylogii o Kargulu i Pawlaku.
- Legendarny wrocławski duszpasterz akademicki, związany z wrocławską pielgrzymką na Jasną Górę.
- Poeta okresu powojennego, który zmarł w młodym wieku we Wrocławiu.
- Imię Wójcika, koszykarza.
- Pływak, olimpijczyk związany z Wrocławiem.
- Wybitny niemiecki szachista pochowany we Wrocławiu.
- Imię Mikulskiego, uznanego historyka.
- Geograf, polarnik i rektor Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kraj, z którego pochodzili żołnierze pochowani w parku Grabiszyńskim u stóp Wzgórza Polskiego.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora. W tre-



ści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **154.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowiedzi czekamy do **2 listopada**

da 2023 r. do **godz. 20**. Trzech zwycięzców wyłonimy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **8 listopada** br. Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z numeru telefonu 71 776 71 00. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wydaniu do zdobycia są: podwójna wej-

ściówka na 2 godz. do aquaparku, workoplecak z herbem, kubek. Zwycięzczykami w nr. 152 (hasło: Wroinnowacje) są panie: Anna (bluza), Katarzyna (workoplecak) i Aleksandra (torba i bidon). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs